

№ 43.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. Katedry św. Piotra
Piąt. św. Piotra Dam.
Sob. św. Sergiusza M.
Niedz. św. Macieja Ap.
Pon. św. Zygryda B.
Wt. św. Aleksandra.
Śr. św. Leandra B.

Wschód słońca godz. 7 m. 04
Zachód słońca godz. 5 m. 24
Dług. dnia godz. 10 m. 20
Przybyło d. godz. 2 m. 45

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 22 lutego 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkoj
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 $\frac{1}{2}$ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

TOWARZYSTWO UDZIAŁOWE

J. BLOCK i KRZYSZTOF BRUN i SYN

579

zawiadamia, że otworzyło w Łodzi przy ul. Dzielnej № 36, tel. 29-50

ODDZIAŁ na gub. piotrzkowską.

WŁASNY WARSZTAT REPERACYJNY. :: :: :: SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH.

Teatr Popularny

Dziś o
8 m. 15 w.

Uroczyste przedstawienie ku czci Z. Krasieńskiego **Odczyt.**

„Nieboska komedia” i „Irydyon”
„Napoleon w Hiszpanii”.

Sztuka w 8-miu odsłonach.

Konstantynowska 16.

Jutro o
8 m. 15 w.

Mowa Ledeboura w parlamencie niemieckim.

Blisko trzygodzinna mowa pła socjalistycznego Ledeboura w parlamencie niemieckim, stanowi sensację dnia. Tak ostrych wyrażań i tak śmiałej krytyki rządu jeszcze w „Reichstagu” nie słyszano.

Ledebour, rozpoczynając od omawiania jakiejś denuncjacji pła Mumma, zwrócił się przeciwko kanclerzowi, który nie był obecny na posiedzeniu, choć to było jego obowiązkiem, bo wiedział, że będą repliki na jego mowę.

To nieprzychodzenie na mowy przeciwników politycznych „jest złem przyzwyczajeniem, które kanclerzowie niemieccy przyswoili sobie od Bismarcka, który gdy wchodził w konflikt z parlamentem, znikał prosto na parę miesięcy. Jeżeli następcy Bismarcka sądzą że nabiorą znaczenia, naśladować go, to się mylą. Jeżeli urzędnik państwa niemieckiego, ktoś zawdzięcza swoje stanowisko nie własnej sile przekonań, ale łasce dworskiej, pozwala sobie na oczyszczanie parlamentu niemieckiego, bo ten parlament tego czy tamtego obrab swoim prezydentem, to jest to coś niesłychanego”. (Prezydent Kaempf zwraca uwagę posłowi, by używał parlamentarnych wyrażań)

Ledebour mówi dalej, że oczekuje od wszystkich partij (z wyjątkiem konserwatystów), że „one tak samo, jak socjali demokraci, odeprą podobne nadużycia urzędnika wobec posłów, którzy mają zaszczyt być przedstawicielami narodu niemieckiego”.

„Kanclerz sądzi, że stoi ponad partjami. Co to znaczy, przytoczę wam zdanie autorytetu. Stahl pisze; „Doszedłem do przekonania, że ludzie, o których mówią, że stoją nad partjami, najczęściej stoją pod partjami”. Istotnie, raczej mamy wszystko, ale nie bezpartyjny rząd.”

„U nas w Niemczech rządzi jak dawniej junkierstwo, dwór, kierunek agrarny. To są stosunki nie do zniesienia. Byłoby pożądanem, żeby w

państwie niemieckim postąpiono tak, jak teraz w Bawarii, mianowicie, żeby rząd wybierano z tej partji, która posiada większość w przedstawicielstwie narodowym”.

„Dla sekretarza skarbu obecne podatki są stosem „nie dotykaj mnie”. My jednak chcemy uzdrowienia finansów przez znaczne zredukowanie wydatków na wojsko i marynarkę. Przedewszystkiem chcemy usunięcia podatków pośrednich.

Przechodząc do krytyki polityki zagranicznej, Ledebour mówi;

„Nie chcemy polityki gróźb i straszenia, chcemy pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami. Dlatego też powinniśmy oddać rządowi chińskiemu Kiao-Czou. Dzięki temu portowi chciano zdobyć sobie miejsce na stołcu, ale ta słoneczna polityka zrobiła fiasko”.

Ledebour wyraża ubolewanie, że nawet liberałowie i partje mieszczańskie przysięgali na politykę marokańską.

Poseł socjalistyczny zadaje kłam Kiderlen-Waechterowi, jakoby rząd niemiecki nie dążył był do zdobyczy terytoryalnych w Maroku.

„W procesie Mannesmannów wyszło na jaw przez świadków, że Kiderlen-Waechter posłał do Maroka prowokatorów, że skargi posłów niemieckich spowodowano i że rząd ma zamiar położyć rękę na ten okręg. Wzywam przedstawicieli rządu, obecnych i nieobecnych do oświadczenia jak się te rzeczy miały”. „Kanclerz przypominał nam ruch zeszłego lata. Ten ruch był albo bez sensu, albo też był sztucznie wywołany przez występne działania rządu niemieckiego” (Prez. Kaempf gani to wyrażenie).

Dalej Ledebour mówi o nowym sekretarzu kolonii, dr. Solfie, który był sam kiedyś gubernatorem wysp Samoa i cieszył się, że Niemcy „podnoszą do kultury” ten piękny i rozwijający się lud wyspiarzy południowych i który nie dał się wówczas użyć za narzędzie do uczyńnienia z ludności tamtejszej bezwolnych niewolników plantatorów” — otóż ten sam Solf jako sekretarz kolonii zabronił małżeństw pomiędzy Europejczy-

kami a samoankami. „Tymczasem zawarto już na wyspach Samoa około 81 takich małżeństw, które teraz będą uważane za jakieś drugorzędne a w przyszłości „prawo” to wtrąci samoanki w szeregi prostytutek”. Wynalazcami tego potwornego zarządzenia są sekretarz kolonii Dernburg i gubernator Schuckmann, którzy wydali podobne rozkazy dla kolonij afrykańskich.”

Ledebour żąda od parlamentu zwalczania tych nieobyczajnych zarządzeń, poczem występuje przeciw prawom wyjątkowym, nadużyciom siły policyjnej. „Zamiast tego potrzebnem jest utworzenie prawa stowarzyszeń i zabezpieczenie robotników przed uciskiem urzędniczym. Skandaliczny podział na okręgi wyborcze musi być usunięty. Kto utrzymuje nadal ten stan rzeczy, ten gwałci konstytucję, a skoro kanclerz państwowy wskazuje, że on...”

Prezydent Kaempf przywołuje mowę do porządku.

Ledebour kończy; „socjalna demokracja jest najpotrzebniejszym produktem rozwoju kapitalistycznego. Ona będzie razem z bratnimi partjami zagranicą szła naprzód, aż rozwój ekonomiczny zajdzie tak daleko, że przejście od porządku kapitalistycznego do socjalistycznego stanie się nieuniknioną koniecznością. W naszych rękach, w rękach międzynarodowej socjalnej-demokracji, leży przyszłość i pomyślność naszej ojczyzny i całej kultury” (oklaski u soc.-dem.).

Plany afrykańskie Anglii i Niemiec.

Ze podróz Haldane'a połączona była z ważną misją dyplomatyczną, to zdaje się już nie ulegać wątpliwości i cała prasa europejska gubi się w domysłach i komentarzach co do znaczenia wspomnianej misji. Powszechnie panuje przekonanie, że głównym przedmiotem rokowań, prowadzonych przez Haldane'a, była kwestya ograniczenia uzbrojeń morskich, chociaż zapewne rozważane były i inne bieżące sprawy polityczne. „N. Fr. Pr.” np. utrzymuje, że w Berlinie poruszono i sprawę kolei Bagdadzkiej. „Germania” zaś dowodzi, że skutkiem kłopotów finansowych, w jakich znajduje się Portugalia, zbliża się już dawno przewidywana chwila, gdzie państwo to nie będzie w stanie utrzymania obszernych swych kolonij i zostanie zmuszone je ustąpić.

Według „Germanii” więc rokowania berlińskie dotyczyły, oprócz innych przedmiotów, jeszcze przyszłego podziału kolonij portugalskich. Linie wytyczne owego podziału, na podstawie dawniejszych jeszcze traktatów w tym przedmiocie między Anglią i Niemcami, mają być następujące:

Niemcy mają otrzymać wszystkie kolonie portugalskie, położone na zachodnim pobrzużu Afryki, t. j. Angole, oraz kolonie portugalskie we wschodniej Afryce, położone na północ od rzeki Zambesi. Anglia zaś obszary, leżące na

południe od rzeki Zambesi, razem z Beirą i zatoką Delagoa.

W ten sposób czarny kontynent podzielony zostałby na trzy wielkie państwa kolonialne: północne — francuskie, środkowe — niemieckie i południowe — angielskie. Rozchodzą się wszakże zapatrywania co do niektórych wysp, należących do Portugalii. Niemcy pragną posiadać dla siebie jeszcze wyspy Azorskie, w celu urządzenia tamże stacji węglowej dla swej floty; otóż powyższe żądania niemieckie spotykają się z bardzo żywą opozycją w szerokich kołach społeczeństwa angielskiego, dowodzących, że usadowienie się Niemców na wyspach Azorskich, w razie wojny z Niemcami, krępowałoby wielce swobodę ruchów floty angielskiej.

Saturday Review, czasopismo angielskie, poświęcone przeważnie sprawom ekonomicznym, w kwestyi tej pisze w następujący sposób: „Gdybyśmy przystali na ustąpienie wysp Azorskich Niemcom, mogłoby to wyglądać, że czynimy to z obawy wojny z Niemcami.

Wszak ostatecznie i tak Niemcy biorą więcej, niż to dla nas jest korzystnym. Nie będziemy się wszakże sprzeciwiać nabyciu przez Niemcy Azorów, jeżeli w zamian otrzymamy wyspy Zielonego Przylądka. — W razie wojny z Niemcami, Azory, jako stacja węglowa, mogą wprawdzie oddać Niemcom bardzo cenne usługi, ale tylko wtedy, gdyby flota nasza została osłabiona; dopóki zaś posiadamy przewagę na morzu, jest to dla nas zupełnie rzeczą obojętną, czy Niemcy posiadać będą kilka stacji węglowych, mniej lub więcej.

Powyższe wynurzenia skłaniają Germanię do uwagi, iż widocznie sytuacja międzynarodowa, jaka zrodziła się skutkiem ostatnich wypadków, musi być dla Anglii wielce niedogodna, jeśli rząd angielski w myśl zapowiedzi lorda Greya usiłuje dojść do porozumienia z Niemcami, nie pomijając w tej sprawie korzystania nawet z kwestyi kolonii portugalskich, w której Anglia jeszcze niedawno temu, bo w r. 1898, zachowywała się tak niechętnie wobec dążeń niemieckich.

Bogactwo w ziemi.

W „Gońcu Częst.” znajdujemy korespondencję p. J. Petrykowskiego, z której przytaczamy najwybitniejsze ustępy.

„Okolice Siewierza obfitują w głębokie pokłady rudy żelaznej; gospodarze z Mierzęcic,



2977-42

Boguchwałowic, Przeczyc, Nowej Wsi i Piwonii wywożą ją do najbliższego pieca hutniczego przy fabryce Huldyczyńskiego w Zawierciu, oddalonego przeszło 3 mile.

Czy nieopłaciłoby się wybudować taki piec bliżej znajdującej się rudy, albo też urządzić choćby wązkotorową kolejkę, któraby codziennie kilkadziesiąt fur pomienionej rudy przez Siewierz wywoziła.

Wieś Piwonia, gdzie znajduje się najwięcej procentowa ruda, ofiarowywa zupełnie bezinteresownie potrzebny obszar ziemi na zbudowanie pieca, byle tylko ludzie tameczni mieli zajęcie.

Oprócz rudy żelaznej w pomienionych wsiach znajdują się i inne bogactwa tj. w Mierzęcicach — glinka ogniotrwała, w Piwonii i Siewierzu — grube, bo sięgające 20 metrów, pokłady gliny zdanej na kafle i t. d.

Zjazd spółek Pożyczkowych w Częstochowie.

W pierwszym dniu obrad przemawiał obszernie p. Stanisław Wojciechowski z Warszawy, redaktor czasopisma „Społem”, który postawił cztery wnioski. Dwa z tych wniosków Zjazd zatwierdził niezwłocznie. Treść ich podaliśmy w Nr. 40 (poniedziałkowym) „Rozwoju”. Rozpatrzenie dwu pozostałych odłożono do dnia następnego. Dotyczyły one ześrodkowania działalności spółek współdzielczych. P. Wojciechowski proponował utworzenie w tym celu nowego biura w Warszawie; na utrzymanie tego biura składałyby się wszystkie istniejące Towarzystwa współdzielcze.

Projekt nie zyskał uznania zebranych, którzy natomiast zatwierdzili wniosek p. Młynarskiego z Kalisza:

„Uznając konieczność zjednoczenia działalności instytucji, zajmujących się obecnie organizacją ruchu współdzielczego w dziedzinie drobnego kredytu, zjazd uważa, że rolę tę powinna i nadal spełniać komisya współdzielcza przy Tow. popierania przemysłu i handlu, przy współudziale osób, usiłujących dotychczas urzeczywistniać myśl powyższą.

Nastąpiła chwila milczenia, poczem zwrócił się do Ewci z uśmiechem i rzekł:

— Widzę, panienka „amizyruje się” wieczorem.

— Jem kolację — odparła, czując pewną odrazę do przybyłych.

— Przepraszam — rzekł — ale ja niegrzeczny, nie przedstawiłem się. Nazywam się Zagraj, a to mój towarzysz Szpek.

— Tak jest — uchylając czapki, dodał Szpek.

— Franciszek Polaczek — odparł stary robotnik.

— Co to za Polaczek. Panie robotnik, to wstyd nazywać się polaczkiem. Toż my wszyscy robotnicy, niema tu polaków, ani rosyjan, ani Niemców, ani żydów, jest tylko jeden człowiek — robotnik, jest jedna kwestya na świecie — socyalna, bo cały świat jest robotniczy.

— Ja... ja... — potakiwał Szpek.

Franciszka aż coś poderwało. Zrozumiał on, że jego nazwisko wzięli za nazwę narodu i za to mu robią wyrzuty. Podkreślił wąsa i zmienił zupełnie ton mowy.

— Pomimo, że panowie utrzymujecie, że niema ani Niemców, ani żydów, ani polaków, ja jestem polakiem i nim zostanę, chociaż to według panów, niemodnie. A wiecie, dlaczego pozostanę nim? Bo ta ziemia jest polską, bo to kołobka i grób ojców moich.

— No, ja — rzekł Szpek — ale do światła każdy człowiek ma prawo! Każdy ma równą duszę.

— Bóg dał ludziom pokrewne dusze, ale każdy z nas ma własne sumienie! I to sumienie raz duszę zaprzędaje dyabłu, drugi raz policyi.

— „Czyste słowo”, wybornie powie-

Zarazem zjazd wzywa wszystkie kooperative kredytowe do powiększenia wnoszonych opłat na rzecz komisji współdzielczej dla dostarczenia potrzebnych środków na utworzenie centralnego Biura informacyjnego.

Wysłuchano też zapowiedzianych, a wielce interesujących odczytów, i wreszcie uchwalono, ażeby zjazd w roku 1913 odbył się w Radomiu, zaś w r. 1914 w Kaliszu, poczem zjazd zamknięto, wyrażając podziękowanie d-rowsi Pietrasiewiczowi za dobrą organizację, zaś kierownikom za należyte prowadzenie obrad.

Kursy — Techniczne przedsiębiorstwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO.
Informacje i zapisy w kancelaryi od 8 — 10 wieczorem.
Nowo - Cegielniana № 9. 3071r.

Nowa afera szpiegowska we Lwowie.

Policya lwowska aresztowała pod zarzutem szpiegostwa Stanisława Rędziejowskiego, pochodzącego z Warszawy, który mieszkał we Lwowie od półtora roku i zajęty był w charakterze urzędnika zarządu głównego tow. Kółek rolniczych, lecz 1 lutego został wydany. Policya zwróciła już dawniej uwagę na podejrzenie jego życia. Wyjeżdżał dość często za granicę. We Lwowie żył, jak na swoją płacę (200 kor. miesięcznie), bardzo wystawnie. Mieszkał w jednym z lepszych pensjonatów. Podczas aresztowania znaleziono przy nim kompromitujące dowody szpiegostwa. Rędziejowskiego trzymano kilka dni w aresztach policyjnych, odstawiono go do więzienia sądowego. Rędziejowski liczy przeszło 30 lat, ma żonę i dzieci. Mieszkają oni w Królestwie Polskim.

W śledztwie wypierał się Rędziejowski winy, ale gdy mu przedłożono dowody, przyznał się, że trudnił się szpiegostwem ale zawód szpiegowski dopiero rozpoczął.

W ciągu śledztwa policyjnego podał Rędziejowski, że w jednym z lwowskich hotelów porozumiewał się z nieznanym z nazwiska człowiekiem, który dawał mu wskazówki co do ochrani kijowskiej. Policya zbadała, że do hotelu tego przyjeżdżał istotnie w tym czasie człowiek, który zameldował się jako Maciusiński z Jaworowa. Ten szczegół ułatwił policyi dalsze śledztwo w Jaworowie, umienczone pomyslnym skutkiem. Ów rzekomy Maciusiński nazywa się Jan Kogut, jest stolarzem z zawodu. Zbadano, że wyjeżdżał on często za granicę na swój paszport.

84)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg — patrz № 40).

— „No, pojdi, towarzyszc, oddochniem niemnożko” — rzekł jeden z nich. — Zameczony jestem prawie, „użas...”

— Noc zapada, trzeba zdążyć do Żebrowa — odezwał się drugi.

— Pół godziny można oddechnąć! Nogi bolą. — To rzekłszy, postąpił parę kroków i zrównał się z domem, w którym mieszkał pan Franciszek.

— Oto, widzisz, ławeczka, odpoczniemy. Ryży, mruczając coś pod nosem, szedł za towarzyszem.

— Państwo pozwolą „oddechnąć”? — zmęczeni jesteśmy.

— Niech panowie siadają — odparła pani Franciszkowa.

— Wieczera u państw. Ot, jeszcze dobrze, że jest co jeść. Inni robotnicy nie mają nic.

— To źle — bąknął pan Franciszek. — Nie trzeba wódki pić, to będzie za co jeść!

— Nu, pan, tak nie można mówić... Los robotnika bardzo zły, bo zdzierają z niego skórę. U nas w Moskwie zupełnie inaczej... My ruscy...

— Przecież pan żyd — wtrącił p. Franciszek.

— Nie, ja już dawno wychrzczony...

dziano — śmiejąc się, wołał Zagraj. — Ot dusza fabrykanta to zaprzędana i dyabłu i policyi.

— Jak którego. Wszak i wśród nich są ludzie. Pan Brenk, naprzykład, człowiek bardzo szczery, sam z robotników wyszedł, wie, czego nam potrzeba.

Szpek skrzywił się.

— Brenk? A przez kogóż to tak długo trwają rokowania o podwyżkę, przecież nie przeze mnie. To Brenk wszystko wstrzymuje.

— No tak, on „tarmozit” — dodał Zagraj.

— Kiedyś musi być koniec.

— No, będzie, bo my tak chcemy. Muszą robotnikowi tyle płacić, co mu się należy.

— Powoli, powoli, to da się coś więcej wyciągnąć — rzekł Franciszek.

— Niema powoli. Tak ma być — i szabas! I wam przykazuję, żebyście w ten sposób nie mówili, bo sprawę robotniczą, „porciecie...”

— A któż mi zabroni mówić to, co myślę?

— My, towarzysze...

— Ho, ho, niedoczekanie wasze... Takie rozkazy schowajcie dla siebie... Jam nie wasz.

— A ja wam mówię, że tak musi być, jak my chcemy. Nie przyszedłem tu klęcić się z wami, ale wśród robotników jedność musi być. A kto z gromadą nie pójdzie, to go poprosimy. Mamą na to sposób. „Pomótry” na ten oto brauning, on poskramia nieposłusznych.

(d. c. n.).

I właśnie onegdaj miał zamiar przekroczyć granicę, ale już w Brodach został aresztowany i odstawiony do Lwowa. Kogut pozostaje w śledztwie policyjnym. Podczas przesłuchania przyznał się Kogut do szpiegostwa, nie zdradzał jednak żadnych szczegółów.

Moja Muza.

Moja Muza — nie niebianka:
Zamiast lutni u niej szklanka,
Zamiast znicza — pelen dzban;
Laurem dla niej — winne grona,
Jak po różach po nich ona
W promienisty idzie tan...
Rym za rymem w słów rozgwarze
Jak płyn perli się w puharze —
Niema nigdy żadnych tam,
Płyń w tańcu jak ja każę —
Naturalnie jeśli w czarze
Szustowa krupniczek maml.

247

Stow. wzajemnej pomocy na wypadek śmierci.

—2—

Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu przy ul. Ogrodowej № 22, odbyło się organizacyjne zebranie świeżo zatwierdzonego Stowarzyszenia wzajemnej pomocy na wypadek śmierci w mieście Łodzi. Na przewodniczącego powołano ks. Henryka Przeździeckiego, proboszcza parafii św. Józefa; pióro trzymał p. Ignacy Grzymałowski.

Odczytano ustawę Stowarzyszenia, którego założycielami są pp. Józef Mikulski, Wojciech Kapica i Stanisław Franc.

Celem Stowarzyszenia jest wzajemna pomoc na wypadek śmierci przez wydawanie jednorazowych zapomóg pieniężnych na pogrzeby zmarłych członków, albo ich rodzin.

Członkami Stowarzyszenia mogą być osoby pełnoletnie i nie starsze nad 60 lat.

Członkowie płacą do kasy Stowarzyszenia wpisowego 30 kop.; składki miesięczne wynoszą po 10 kop., 25 kop. i 35 kop., przyczem wybór tej lub innej składki zależy od woli członka.

Zapomogi wydają się w normie następującej: 1) opłacającym 10 kopiejkowe składki: w razie śmierci członka 20 rb. i w razie śmierci jego dziecka, które nie miało czternastu lat—2 ruble; 2) opłacającym składkę w wysokości 25 kop.: w razie śmierci członka 20 rb. i w razie śmierci żony lub męża członka też 20 rb., na pogrzeb dzieci członka: do lat 10-15—5 rb., od 10 do 16 lat wieku—10 rb., a od 16 do 21 roku—12 rb.; ta ostatnia zapomoga wydaje się tylko w tym wypadku, jeżeli zmarły był kawalerem lub panną; 3) członek, opłacający składkę 35 kopiejkową otrzymuje wszystkie zapomogi, wskazane w punktach pierwszym i drugim.

W razie rozwiązania Stowarzyszenia cały wolny od zobowiązań majątek jego, stosownie do uchwały zebrania ogólnego, przeznaczony zostaje na cele ogólnospołeczne.

Po przyjęciu ustawy stwierdzono, że dotychczas zapisało się 25 członków z pośród pracujących w fabrykach.

Postanowiono działalność Stowarzyszenia rozpocząć w dniu 1 marca r. b. Biuro mieścić się będzie w lokalu przy ul. Ogrodowej № 22.

Do zarządu większością głosów wybrani zostali pp. Stanisław Franc (prezes), Józef Wolczyński (wiceprezes), Ignacy Grzymałowski (sekretarz), Józef Mikulski (skarbnik), Józef Rogowski i Wojciech Kapica; jako zastępcy pp. Józef Zieliński, Stanisław Podolski i Józef Dworzyński.

Do komisji rewizyjnej weszli: ks. Henryk Przeździecki, Józef Marciniak i Adam Różycki; jako zastępcy Szymon Osiecki, Kacper Michalak i Antoni Różycki.

Posiedzenia zarządu odbywać się będą w każdą środę każdego tygodnia, o godzinie 7-ej wieczorem.

Dalsze zapisy na członków przyjmuje biuro Stowarzyszenia (Ogrodowa 22) od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu, za wyjątkiem niedziel i świąt. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wróciława, Jutro Przedziława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Nieboska komedia” i „Irydyon”. Przedstawienie ku czci Z. Krasińskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Napoleon w Hiszpanii”, Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś og. roczne zebr. czł. Stow. społ. prac. tramwajowych „Sila” (Dzielna 9). — Posiedz. sekcji przyrodniczej przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska 5) o g. 8 w.

— Jutro posiedzenie Sekcji naucz. elementarnego przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska 5) o g. 8 wieczorem.

TOW. „WIEDZA”. Dziś i jutro w „Odeonie” przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży. Początek o godz. 4 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Nabożeństwo za ś. p. Zygmunta Krasińskiego.

W KOSCIELE.

Po Mickiewiczu, Słowackim, Siemiradzkim, Orzeszkowej, Konopnickiej i innych znakomitych naszych pisarzach i poetach, dziś odprawione zostało, staraniem Redakcji „Rozwoju” nabożeństwo za duszę ś. p. Zygmunta Krasińskiego, wielkiego wieszca polskiego.

Jak na innych nabożeństwach, urządzanych za wielkich pisarzy i poetów narodowych, tak i na nabożeństwie za jednego z wielkiej trójcy poetów naszych, publiczność polska tłumnie zapełniła kościół, na środku którego stał umajony krzewami i bardzo starannie ubrany kwieciami przez firmę ogrodniczą p. W. Salwy kutałak, obity czerwonym sukniem i jarzący się od światła. Na kutałaku zawieszono portret Zygmunta Krasińskiego, otoczony kwiatami.

Wszystkie okna świątyni św. Krzyża przystożone kirem, przy wielkim ołtarzu i bocznych jarzy się liczne światło. wszystkie żyrandole płoną... Kościół zalany blaskami.

Publiczność, przeważnie inteligentna, dąży złożyć hołd wielkiemu wieszczowi.

Licznie reprezentowane były wszystkie szkoły żeńskie i męskie, zwłaszcza z męskich szkoła handlowa.

Wiele szkół wysłało swoich delegatów. Resursa rzemieślnicza była reprezentowana przez członka zarządu. Wiele cechów przez swoich przedstawicieli.

Były też, pomimo dnia pracy, reprezentowane przez robotników liczne fabryki.

Słowem, cały tutejszy świat polski zgromadził się dla złożenia hołdu wielkiemu wieszczowi.

Sumę żalobną celebrował ks. kanonik Karol Szmidel, proboszcz par. św. Krzyża. Dyakonami byli: ks. Ryster, prefekt ze Zgierza i subdyakon ks. Tyszka, wikaryusz kościoła św. Stanisława Kostki, asystowali ks. ks. Lebioda i Górecki, wikaryusze z kościoła N. M. P. i ks. Wojdas, wikaryusz z kościoła św. Krzyża. Ceremoniarzem był ks. Kwieciński, wikaryusz kościoła św. Stanisława Kostki.

Oprócz wyżej wymienionych księży, w kondukcie żalobnym przy kutałaku, jaki się odbył po nabożeństwie, asystowali obecni na nabożeństwie księża: ks. prałat Wincenty Tymieniecki, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki, ks. Jan Albrecht, proboszcz z parafii św. Kazimierza w Widzewie, ks. Wróblewski, rektor kaplicy Dobrego Pasterza (na Bałutach), ks. Maks, ks. Królak, wikaryusz kościoła św. Krzyża, ks. Ciesielski, wikaryusz parafii św. Kazimierza, ks. Merklejn, wikaryusz z parafii N. M. P., ks. Zagner, z dycezyi kujawsko-katolskiej, ks. Kleczyński, wikaryusz z parafii św. Kazimierza, ks. Wilanowski, wikaryusz parafii św. Józefa, ks. Kulesza, prefekt, ks. Izdebski, wikaryusz parafii N. M. P. ks. Chobowski, wikaryusz parafii Chojny i ks. Kuczyński, prefekt ks. Wyrzykowski.

Po skończonej Mszy świętej, ks. prefekt Wyrebowski wypowiedział z ambony mowę żalobną.

Nabożeństwo zakończyło się o godzinie 12 w południe konduktem żalobnym przy kutałaku i odśpiewaniem egzekwii, przez całe zebrane w kościele duchowieństwo.

MOWA KS. WYREBOWSKIEGO.

Wielkie wrażenie na zebranych wywarła mowa ks. Wyrebowskiego.

Z niezmiernym uczuciem i z niesłychaną siłą zobrazował mówca życie wielkiego poety, wniknął w nastrój Jego duszy, wielkiej, głębokiej... zaznaczył stosunek poety do społecznego ustroju

i wykazał prorocze przeczucie w kwestyi społecznej.

Przedstawiciel wielkiej idei chrześcijańskiej, wierzył w to mocno, że nie zemstą — ale przebaczeniem i miłością bezgraniczną można siać postęp, można trwać wśród ludu ustać drogę do szczęścia.

Nie będziemy tu przytaczali treści tej głębokiej charakterystyki Zygmunta Krasińskiego — gdyż zamierzamy oddrukować całą tę mowę w jednym z najbliższych numerów „Rozwoju”, aby ci, którzy nie byli obecni, mogli ją chociaż odczytać.

Przemówienia ks. Wyrebowskiego wysłuchali zebrani w wielkiem skupieniu. Opuszczono świątynię pod wrażeniem tych pięknych i górnych słów, które słuchaczom na długo zostaną w pamięci.

NA CHÓRZE.

Polski świat muzyczny w Łodzi przyjął udział bardzo liczny w uroczystem nabożeństwie. Chóry „Lutni”, chóry kościelne, oraz współdziałali dyrektor Joteyki (wiolonczelista), pp. Jezierskiego i Stępskiego (śpiew).

Chór męski „Lutni” wykonał pod batutą dyrektora Alojzego Dworzaczka „Requiem” — Dworzaczka, oraz „Ave Maria” — Trosła, z wielkim uczuciem odśpiewane.

P. Leon Jezierski odśpiewał piękną pieśń Adama „Cantique de Noel”, zaś z p. Wacławem Stępskim natchniony duet Faura „Pod krucyfiksem”. Prof. Tadeusz Joteyko wyśpiewał na wiolonczeli „Nocturn” (F-moll) Chopina.

Chór kościelny pod dyrekcją p. Al. Kuleszy wykonał „Sanctus” i „Agnus Dei” ze mszy Hallera, oraz „Salve Regina” Fatera.

Na organach naprzemian grali dyr. Alojzy Dworzaczek z p. Aleksandrem Kuleszą.

KRONIKA.

(a) W sprawie samorządu. W związku ze sprawą wprowadzenia w Królestwie Polskiem samorządu, gubernator piotrkowski zażądał od naczelników powiatowych imiennych list wszystkich właścicieli ziemskich, włościów władających najmniej 3 morgami gruntu; oraz właścicieli domów i innych nieruchomości opłacających podatek niemniejszy jak w wysokości 50 kop.

Listy te mają być dostarczone władzom gubernialnym przed upływem dnia 28 marca r. b.

(d) Wyjaśnienie Senatu. Senat rozstrzygnął odmownie sprawę, co do prawa wydzierżawiania gruntów pod budowę fabryk i zakładów przemysłowych, w celu ich eksploataowania w obrębie powiatów, położonych w granicach stałej osiadłości przez żydów kupców i gildyi, oraz co do prawa zamieszkiwania przez osoby wyznania mojżeszowego w zagrodach włościńskich.

(d) Udogodnienia pocztowe. Według otrzymanych przez tutejszego naczelnika poczty wiadomości wkrótce mają być wprowadzone na pocztach w większych środowiskach znaczne udogodnienia. Przedewszystkiem będą ustawione automaty do przyjmowania listów poleconych. List wpuszcza się do specjalnego otworu w automacie i po opłaceniu, wyskakuje z aparatu na kartonie kwit, na którym wydrukowane są data i numer listu. Mają też być wprowadzone automaty do sprzedaży marek pocztowych. Będą również wprowadzone ułatwienia w ogólnej manipulacji pocztowej i ekspedycji.

(d) Uporządkowanie placów targowych. Na placach naszego miasta we wtorki i piątki odbywają się targi miejskie na których handel prowadzony jest w sposób, urągający wszelkim przepisom sanitarnym, brak jest bowiem na nich urządzeń kanalizacyjnych, bruku w dobrym stanie i t. p.

Magistrat obecnie postanowił targi te doprowadzić do należytego porządku i opracowanie projektu powierzył specjalnej komisji.

(a) Sprawy budowlane. Komisja techniczno-sanitarna przy magistracie łódzkim dokonała oględzin nieruchomości Bronisława Krajewskiego, przy ulicy Milsza nr. 50.

Na nieruchomości tej właściciel, na zasadzie zatwierdzonego przez rząd gubernialny planu miał wybudować murowaną z suterynami oficynę na pomieszczenie niemierniczej mechanicznej. Kra-

Jeński wbrew pozwoleniu w suterynie zaprowadził szarpacze t. zw. maszynę — wilk do szarpania odpadków, z których przerabiany jest towar, a na pierwszym piętrze ręczną snowalnię.

Stwierdziwszy tę nieprawidłowość, komisya postanowiła zobowiązać Krajewskiego, aby urzędową bez pozwolenia władzy fabrykę zamknął, a w razie niespełnienia dobrowolnie tego postanowienia sprawa skierowana będzie do sądu.

— Ta sama komisya, złożona z radcy magistratu p. Mireckiego, lekarza cyrkułowego, budowniczych miejskich i pomocnika komisarza 6 cyrkułu policyjnego — oglądała przebudowany dom murowany mieszkalny z nadbudową drugiego piętra i trempla Wilhelma Kirbica, na rogu Widzewskiej i Średniej nr. 7.

Komisya znalazła, że wzmiankowany dom może być oddany do użytku lokatorów, zobowiązała jednak właściciela, aby w ciągu miesiąca przedstawił zdjęty z natury plan, który różni się w szczegółach od planu zatwierdzonego przez rząd gubernialny piotrkowski.

— Po dokonaniu oględzin przez komisję domu 3 piętrowego murowanego mieszkalnego, Dawida Dziubaka, przy ulicy Franciszkańskiej nr. 30, komisya stwierdziła wilgoć w mieszkaniach parterowych; i że lokal dla stróża przylega do klatki schodowej.

Komisya zobowiązała właściciela do osuszenia wzmiankowanych lokali, oraz do urządzenia dla stróża wygodnej ławy, nadto poleciła przedstawić w ciągu 2 tygodni analizę wody studziennej na terytorium nieruchomości.

(x) **Wieczór ku czci Krasieńskiego.** Przypominamy, że dzisiaj wieczorem odbędzie się w Teatrze popularnym uroczyste przedstawienie ku czci Zygmunta Krasieńskiego, na które złożą się oprócz odczytu, wyjątki z poematów „Nieboska komedia“ i „Irydyon“.

Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

(a) **Budowie na przedmieściach.** Do magistratu napływają plany na nowe budowie zaprojektowane na świeżo otwieranych ulicach, głównie w miejscowościach, przyłączonych na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego z d. 1 listopada 1906 r. postanowienia rady ministrów. Ulice te, na mocy aktów notaryalnych oddawane są bezpłatnie Łódzkiej kasie miejskiej całkowicie lub częściowo przez właścicieli oddzielnych nieruchomości, na których zaprojektowane są budowie, przyczem właściciele placów zrzekają się wszelkich pretensji do magistratu m. Łodzi, w razie, gdyby ruch na oddanych miastu ulicach był przerwany działaniem innych właścicieli.

Z uwagi, że Łódź nie posiada dotychczas Najwyżej zatwierdzonego planu regulacyjnego, którym można by się kierować przy zabudowywaniu miasta, i że w przepisach nie jest wskazanem: ażeby prywatnym właścicielom wzbraniać wznoszenia budynków na należących do nich placach, magistrat postanowił napływające plany techniczne na budowie przy świeżo wytkniętych ulicach przedstawiać do zatwierdzenia rządu gubernialnego piotrkowskiego na dotychczasowych zasadach.

(d) **Osobiste.** Dziś o godzinie 10 m. 40 pociągiem kolei kaliskiej wyjechał do Petersburga w sprawach służbowych policmajster podpułkownik Riezanow.

Zastępować go będzie pomocnik jego kapitan Miaczkow.

(x) **Ze Zgromadzenia kupców m. Łodzi.** Zebranie ogólne członków Zgromadzenia odbędzie się w sobotę, d. 24 b. m., o godz. 5 i pół po południu, w sali giełdowej (Piotrkowska nr. 87) z następującym porządkiem dziennym: wybór podstarszego i dwóch zastępców; sprawozdanie urzędu starszych i rady opiekuńczej; upoważnienie do zabezpieczenia na hypotecę nieruchomości przy ul. Dzielnej Nr. 58, długu obligacyjnego w kwocie rb. 250.000.

Zebranie to, jako w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

(d) **Z Łódzkiego rzemieślniczo-przemysłowego towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.** W niedzielę, dnia 25 b. m., o godz. 3 po poł., w lokalu towarzystwa strzeleckiego przy Wodnym Rynku nr. 4, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków tego Towarzystwa.

(x) **Zarząd stowarzyszenia wzajemnej pomocy pogrzebowej w m. Łodzi** zawiadamia swych członków, że w sobotę 24 b. m., odbędzie się ogólne roczne zebranie, na które członkowie proszeni są o punktualne zgromadzenie się w sali jadalnej fabryki tow. akc. I. K. Poznańskiego (Ogrodowa 18) o godz. 6 wiec.

(x) **Z Klubu rzemieślniczego.** W sobotę 24 b. m., o godzinie 8½ wieczorem, odbędzie się w Klubie rzemieślniczym odczyt kand. nauk ekon. J. Joelsona, na temat: „Znaczenie rzemiosła w gospodarstwie narodowym, historia i stan obecny na Zachodzie“.

Odczyty urządzone są w soboty.

Następujący prelegenci obiecali swój udział: inż. Wł. Lewi 1) „O kwasach“, 2) „Paliwa i wysokie temperatury“, 3) „Zasady elektrochemii“; inż. Zygmunt Glikson 1) „Elektryczność“, 2) „Doraźna pomoc dla motorów“, 3) „Narzędzia do obrabiania metali“; kand. nauk A. Russak „Radioaktywność“; inż. Frumkin „Kooperatywy“; pani T. Rosenbaum „Historia kultury“; inż. Rabinowicz „Historia żydów“.

W początkach marca rozpoczyna się lekcycykłe dla członków z dziedziny techniki i historii. Będą się one odbywały w niedziele i czwartki od godz. 9 do 10 wieczorem.

Zapisy na poszczególne cykle przyjmuje dyżurujący członek w kancelaryi Klubu, codziennie od godz. 9 do 10. Odczyty są bezpłatne.

(h) **Likwidacya Stowarzyszenia spożywczego.** W niedzielę, dnia 25 b. m., o godz. 1 po poł., w Domu ludowym, przy ulicy Przejazd nr. 34, odbędzie się ogólne likwidacyjne zebranie członków Stow. robotników chrześcijan m. Łodzi i pow. łódzkiego.

(x) **Z Stow. nauczycieli chrześc.** W czwartek 22 b. m., o godz. 8 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia (Konstantynowska 5), odbędzie się posiedzenie sekcji przyrodniczej, a w piątek 23 b. m., posiedzenie sekcji nauczania elementarnego.

(x) **Z tow. zwol. sportu.** W sobotę 24 b. m., o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 108, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków dla wysłuchania sprawozdania rocznego z działalności Towarzystwa, poczem nastąpi: wybór prezesa, zarządu i komisji rewizyjnej oraz rozpatrzenie wniosków i żądań członków.

(x) **Ze Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan.** W nadchodzący piątek o godzinie 8 wieczorem odbędzie się zebranie dyskusyjne sekcji nauczania elementarnego.

(n) **Z Koła prac. dr. żel. Fabrycz.-Łódzkiej.** W nadchodzącą sobotę dnia 24 b. m. w Kole pracowników D. Z. F. Ł. odbędzie się wieczornica męska p. n. „Siedź“, zaś w dniu 2 marca koncert popularny, którego program podamy w jednym z następnych numerów.

(a) **Nowe Stowarzyszenia.** W Łodzi organizują się: Towarzystwo popierania 7-klasowej szkoły żeńskiej imienia Elżby Orzeszkowej; Towarzystwo wzajemnej pomocy pod nazwą „Nadzieja“ i Towarzystwo popierania prywatnych początkowych i rzemieślniczych szkół żydowskich.

Ustawy tych stowarzyszeń już przedstawiono władzom do zatwierdzenia.

(d) **Dla myśliwych.** W bieżącym miesiącu (do 27 lutego włącznie), dozwolone jest polowanie na zające, głuszce, cietrzewie, jarzabki, kuropatwy oraz wszelkie drapieżniki. Wzbronione zaś jest polowanie od 28 lutego do 14 sierpnia włącznie, oprócz drapieżnych zwierząt i ptaków.

(h) **„Dzień kwiatka“.** W dniu wczorajszym udała się do gubernatora piotrkowskiego delegacya z ramienia Stowarzyszenia „Linax Hacholim“ z prośbą o udzielenie jej pozwolenia na urządzenie „Dnia kwiatka“.

Pan gubernator bardzo przychylnie przyjął deputację, przyrzekł dać odpowiedź w przeciągu 2 tygodni, zaznaczył jednakże, iż byłoby pożądanem, by „dzień kwiatka“ odbył się jednocześnie z jednym z chrześcijańskich Towarzystw dobroczynności i by dochody podzielono między obie instytucje.

(a) **Aresztowanie bandyty.** Dzisiejszej nocy pod Kuluszkami, agenci wydziału śledczego i straż ziemską aresztowała niebezpiecznego bandytę, którego nazwisko irzymane jest narazie

w tajemnicy. Aresztowany bandyta należy do szajki operującej pod Łodzią; z członkami tej szajki nastąpiło starcie strażników ziemskich i wzajemna strzelanina przed dwoma tygodniami.

(a) **Kara administracyjna.** Na mocy rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, mieszkaniec Łodzi, Kazimierz Zajac za nożowictwo skazany został na 3 miesiące aresztu.

(a) **Bandyci nie próżnują.** Onegdaj o północy, na powracającego z Łodzi mieszkańca Bałut, Stanisława Sliwkę, na ulicy Łagiewnickiej pod nr. 1, napadli 4 bandyci, ścignęli z niego palto, w kieszeni którego znajdował się paszport i zagroziwszy mu śmiercią, w razie gdyby ich usiłował ścigać, zbiegli.

(a) **Kradzieże.** Za pomocą podrobionego klucza złodzieje dostali się do mieszkania Anny Rybińskiej, przy ul. Głównej nr. 46 i skradli różne rzeczy, wartości około 100 rb.

— Z mieszkania Maryana Polusta (Piotrkowska nr. 140) skradziono różne rzeczy, wartości 150 rb.

— Po wyłamaniu zamka u drzwi mieszkania Ryszarda Rydligera, przy ul. Południowej nr. 21, złodzieje skradli różne przedmioty, oszacowane na kilkadziesiąt rubli.

— Wyłamawszy zamki i rygle w składzie towarów Friedmana, Prybalskiego i Witońskiego, przy ul. Krótkiej nr. 5, złodzieje skradli 11 sztuk towaru, wartości 350 rb.; z tych 6 sztuk porzucili na ulicy, ścigani przez stróża, z pozostałymi 5 sztukami zbiegli.

(d) **Rabunek.** Na przechodzącego ulicą Dworską obok domu nr. 7 Andrzeja Cieślaka, zamieszkałego przy ul. Młynarskiej nr. 38, napadło trzech uzbrojonych w noże rzeźmieszków i zagroziwszy mu nożami, zabrali 30 rb. w gotówiznie, poczem nieścigani przez nikogo, umknęli. Zawiadomiona o rabunku policya, zajęła się energicznie odszukiwaniem rabusiów.

(h) **Drobne ognie.** Onegdaj, o godz. 5 po poł., w fabryce Gustawa Lorenza, dzierzawionej przez Glikmana, zapaliła się osnowa. Ogień w zarodku ugasiła straż ogniowa.

— Onegdaj, o godz. 5 min. 40 wieczorem, zawezwano straż ogniową na ul. Anny 31. Po przybyciu na miejsce straż stwierdziła, że paliły się sadze.

(h) **Krewka małżonka.** Sędzia pokoju VIII-go rewiru rozważał w dniu wczorajszym sprawę Matyldy M., właścicielki domu przy ul. Kamiennej nr. 16, oskarżonej o uderzenie pantoflem swego męża, Adolfa M. Sędzia, po przesłuchaniu świadków, skazał energiczną połowicę na 7 dni bezwzględne aresztu.

(p) **Nieszczęśliwe wypadki.** Na ul. Brzeźnej nr. 50 Winysław Pomes, uczeń szkoły miejskiej, lat 15; poślizgnąwszy się, upadł na bruk i zwichnął prawą rękę; na ul. Szkolnej nr. 16 Estera Mogińska, lat 16, robotnica fabryczna, spadła ze schodów i zwichnęła prawą nogę i na ul. Rozwadowskiej nr. 3 Karol Dynek, właściciel sklepu, lat 42, poślizgnąwszy się, upadł i złamał prawą rękę. We wszystkich trzech wypadkach doraźnej pomocy udzielili lekarze Pogotowia.

(p) **Oparzenie przez zemstę.** Na ul. Brzezińskiej nr. 50 Hipolit Florczyk, lat 55, robotnik, bez zajęcia, przez zemstę został obalany wrzącą wodą i odniósł oparzenie całej twarzy i oczów. Oczy są poważnie zagrożone. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Urwanie palca.** Na ul. Karola nr. 19 w fabryce Karola Eiserta robotnikowi, Aleksandrowi Rękowskiemu, lat 18, maszyna, przy której pracował, oderwała trzy palce u prawej ręki.

(h) **Nowe Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe.** We wtorek ks. prałat Wincenty Tymieniecki poświęcił lokal nowo utworzonego towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego, które się mieści w tym samym budynku, w którym jest kancelarya gminy Brusy na Rokiciu. Nowe towarzystwo ma na celu, udzielanie pożyczek mieszkańcom Rokicia i sąsiednich wsi.

(a) **Z Łagiewnik.** Onegdaj w Łagiewnikach odbyło się nadzwyczajne zebranie gminne, na którym rozpatrzono i zatwierdzono sprawozdanie z działalności kasy pożyczkowo-oszczędnościowej za r. z. oraz uchwalono zapłacić szpitalom łódzkim 254 rb. kosztów za leczenie niezamożnych mieszkańców gminy.

(a) **Echa dzieciobójstwa.** Wczoraj władze sądowo-lekarskie dokonały sekcji zwłok zamordowanego dziecka, znalezionych w poniedziałek ubiegły przy rzece Bzurze pod wsią Krzywice, w gminie Łagiewniki. Wnętrznosci trupa zabrano do analizy. Stwierdzono, iż dziecko liczyło 5 dni życia.

(a) **Nosacizna wśród koni** ukazała się we wsi Janów, gminy Nowosolna, w zagrodzie Krzysztofa Derynga.

Z rozporządzenia władz weterynaryjno-policyjnych 1 sztukę chorą zabito, pozostałe zaś oddano pod nadzór weterynarza.

(a) **Kradzież.** Onegdaj do zamieszkałego w kolonii Radogoszcz, Tomasza Zarzyckiego dostali się za pomocą włamania niewykruci do-

tań złoczyńcy i skradli różne rzeczy wartości rb. 180.

(a) **Odparty napad.** Na szosie strykowskiej pomiędzy wsią Krzywie a Zgierzem, na powracającego ze Strykowa rzeźnika Brzozowskiego ze Zgierza, napadli dwaj ludzie.

Ledwie jednak złoczyńcy wskoczyli na wóz B. schwytał za topór i przybrał postawę obronną, co tak stropiło napadających iż zbiegli.

W związku z tą sprawą aresztowano dwóch podejrzanych ludzi.

(a) **Orkiestra mandolinistów w „Harmonii“ zgierskiej.** W łonie Towarzystwa muzyczno-spiewaczego „Harmonia“ w Zgierzach organizuje się orkiestra mandolinistów pod kierunkiem p. Gustaw, dyrygenta chórów.

Dotąd zapisało się do orkiestry 15 członków.

(x) **Z „Lutni“ zgierskiej.** Uzupełniając wzorajszą notatkę o sobotnim koncercie „Lutni“ zgierskiej, podajemy w streszczeniu program wieczoru.

Chór męski pod dyrekcją Andrzeja Mikiny, odśpiewa szereg pieśni, chór mieszany wykona piękny utwór Maszyńskiego „Pieśń o mazurze“ przy akompaniamencie fortepianu, następnie przyrzekli swój współdział: p. Marya Findejsenowa (fortepian, uczenica prof. Melcera) odegra „Impromptu As-dur“ — Chopina, „Sonatę F-dur“ — Mozarta i in., p. Dobrzyńiec i prof. Nirnstein (skrzypce i fortepian) zagrają sonatę Griega i „Rondo — Capricioso“ — Saint Saensa, p. M. Potarzycki wypowie szereg utworów Krasieńskiego i Laskowskiego. Prócz wyżej wymienionych sił artystycznych zaprodukuje się zespół cytryistów. Jako solista wystąpi p. Wł. Wajsi.

Dobór programu, jako też i siły artystyczne najzupełniej zapewniają wieczorowi powodzenie. To też koncert sobotni wzbudził ogólne zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa. Bilety w dalszym ciągu na ten interesujący wieczór można otrzymywać w składzie aptecznym p. Auerbacha.

Początek o godzinie pół do 9 wieczorem. Z chwilą rozpoczęcia programu, drzwi na salę będą zamknięte, wchodzić będzie można po skończeniu poszczególnych numerów.

SZTUKA.

Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we czwartek, uroczyste przedstawienie ku czci Zygmunta Krasieńskiego:

- 1) „Odczyt“ St. Łapińskiego;
- 2) „Nieboska Komedia“, scena w zamku;
- 3) „Irydyon“, trzy sceny dramatyczne w 3 częściach.

W piątek „Napoleon w Hiszpanii“, sztuka w 8 odsłonach.

W sobotę popołudniu, po cenach najniższych o godz. 3½ „12 żon Jafeta“, wodewil w 3 aktach ze śpiewami;

wieczorem, o godz. 8 min. 15 po raz pierwszy „Obłężenie Warszawy“, sztuka historyczna W. Bełcikowskiego w 5 aktach. Nowe kostiumy i dekoracje, współdziałanie całego towarzystwa.

(x) **Z „Lutni“.** Dnia 25 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa „Lutnia“ (Piotrkowska 108) odbędzie się na dochód ochrony bałuckiej przedstawienie dramatyczne kółka amatorów. Program urozmaica muzyka, deklamacje i t. d.

Bilety nabywać można w składzie materyałów piśmiennych p. K. Szopskiej (Dzielnia 3) lub też w cukierni Ulrichsa (Piotrkowska róg Dzielnia) a w dzień przedstawienia od godziny 6 wieczorem, w kasie „Lutni“.

Z WARSZAWY.

* **Samobójstwo dwu przyjaciół.**

Wczoraj o g. 10 w. do hotelu „Amerykańskiego“ przy ul. Chmielnej № 47 przyszło dwóch mężczyzn, którzy zażądali oddzielnego pokoju.

Około godz. 11, służący hotelowy, przechodząc przez korytarz, usłyszał jęki z zajętego przez owych młodzieńców pokoju. Przy pomocy ślusarza wyważono drzwi i ujrano wijącego się w konwulsjach jednego z młodzieńców. Drugi leżał bez ruchu na łóżku. Wezwano Pogotowie

które stwierdziło skon jednego przez zatrucie jakimś kwasem, drugiego, przeniesiono do karetki Pogotowia i odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

W kantorze hotelu ze złożonych paszportów przekonano się, że samobójcy nazywają się: Juliusz Rutkowski, pracownik zecerni „Kuryera Warszawskiego“ i Michał Komorkiewicz.

Przy każdym z desperatów znaleziono listy do rodziny, z prośbą, aby nie żywiono do nich żalu za to, co uczynili.

Stan Rutkowskiego jest beznadziejny.

* **Zatwierdzenie wyroku śmierci.**

Wydany przez sąd wojenny w poniedziałek na robotnika Wiktora Stempkowskiego, za zamach na Jana Zawiszę, sekretarza Związku piekarskiego, wyrok śmierci, został zatwierdzony przez generał-gubernatora warszawskiego.

* **Straż konna.**

W celu skuteczniejszej walki ze złodziejami i opryszkami, napadającymi na wagony, stojące na stacyach na liniach zapasowych, okradającymi pociągi i t. d., zarząd kolei nadwiślańskich zamierza niezależnie od straży pieszej wprowadzić strażników konnych, którzyby objeżdżali linie stacyjne i tory w okolicach Warszawy.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Ministerstwo handlu, załatwiając przychylnie starania Ligi Pomocy przemysłowej, zgodziło się na utworzenie w Warszawie stanowiska konsulata austriackiego Muzeum handlowego dla spraw eksportowych, którego zadaniem w pierwszym rzędzie będzie ułatwianie zbytu austriackich a między nimi galicyjskich wyrobów, w Królestwie Polskim, a przez Warszawę i na dalsze rosyjskie rynki zbytu.

Na stanowisko to powołany został na propozycję Ligi Pomocy przemysłowej absolwent Akademii eksportowej wiedeńskiej i absolwent krakowskiego studium rolniczego pan Aleksander Bobek.

— O zatruciach chorzych w szpitalu św. Łazarza, spowodowanych spożyciem nieświeżego mięsa, donosi „Głos Narodu“.

„Dostawa mięsa do szpitala krakowskiego została na podstawie ofert oddana p. Będzikiewiczowi, który też dostawę przyjął i odpowiedzialnie zobowiązanie podpisał. Tymczasem Wydział krajowy umowę tę zerwał i nakazał skutecznie dostawę z własnej rzeźni w Kulparkowie. Dwóch urzędników Wydziału krajowego dostawiło do Krakowa na początku stycznia taką ilość mięsa, aby wystarczyła do końca marca. (!) Wobec braku odpowiedniej chłodzi, uległo zepsuciu.

Dyrekcja szpitala zawiadomiła o tem Wydział krajowy, który dotąd nie nadesłał odpowiedzi.

Chorzy karmieni byli tem mięsem, co wywołało wypadki zatrucia, które zostały już przez lekarzy stwierdzone. Jeden z prymaryuszów szpitala wniósł w tych dniach urzędowe pismo do Dyrekcji, w którym stwierdza, że na jego oddziale chorzy po spożyciu mięsa szpitalnego dostają podrażnień żołądka i kiszki i że wystąpiło już kilka objawów zatrucia.

W chłodni szpitala znajduje się jeszcze około 2,000 kg. mięsa, które najwłaściwiej byłoby oblać naftą i wyrzucić.

— W maju roku ubiegłego, jak to pisaliśmy odbyła się w krakowskim sądzie kurnym rozprawa przeciwko kilku akademikom-królewikom, oskarżonym o należenie do tajnego stowarzyszenia związku walki czynnej i o przekroczenie patentu o noszeniu broni. Rozprawa zakończyła się skazaniem słuchacza filozofii Emiliana Meduskiego i urzędnika prywatnego Jana Latoury na 1 miesiąc więzienia, a słuchaczów filozofii, Władysława Chybowski i Eugeniusza Radlińskiego na 2 tygodnie więzienia; nadto wszyscy obwinieni zasądzeni zostali na wydalenie z granic Austrii po odsiedzeniu kary.

Obrońca oskarżonych dr. Heskli wniósł ich imieniem zażalenie nieważności do najwyższego trybunału kasacyjnego w Wiedniu, który jednak odrzucił je jako niezasadnione.

Wspólny minister skarbu Austro-Węgierskiego.

O nominacji na wspólnego ministra skarbu austro-węgierskiego dr. Leona Bilińskiego, preza Koła polskiego w Wiedniu dochodzą nas następujące szczegóły.

W niedzielę cesarz przyjął d-ra Bilińskiego na posłuchaniu i zakomunikował mu, że już przed trzema tygodniami hr. Achrenthal, przedstawiając mu potrzebę nominacji hr. Berchtolda swoim następcą, wskazał na d-ra Bilińskiego jako następcę bar. Buriana.

Hr. Achrenthal, który przed trzema tygodniami wiedział już, że nie będzie mógł więcej pełnić swej służby, zwrócił równocześnie uwagę cesarza na osobę d-ra Bilińskiego, jako na najodpowiedniejszego na stanowisko wspólnego ministra skarbu. Na tę nominację zgodził się zarówno rząd austriacki jak i węgierski. Wskutek tego w niedzielę na audyencji sprawa nominacji d-ra Bilińskiego była już postanowiona.

„N. F. Presse“ wita d-ra Bilińskiego bardzo życzliwie. Stawia tylko pytanie, czy odpowie on pokładanym w nim nadziejom. Czy będzie on mógł pomyślnie administrować zaanektowanymi krajami oraz pozyskać większość serbską i chorwacką.

„N. F. Presse“ zwraca uwagę, że dr. Biliński może łatwiej, jako polak, trafić do serc ludności słowiańskiej i zaznacza, że jest on pierwszym polakiem na tem stanowisku.

Przez zamianowanie d-ra Bilińskiego wspólnym ministrem skarbu, polacy otrzymują reprezentanta we wspólnym gabinecie austro-węgierskim, którego po dymisji Agenora hr. Gołuchowskiego od r. 1906 nie mieli. Do teki ministra skarbu przywiązany jest zarząd Bośni i Hercegowiny i decydujący wpływ na rozwój stosunków bałkańskich. Niezawodnie i bośniacy będą zadowoleni, że zamiast zaciętego wroga słowian, Buriana, administrację Bośni obejmuje słowianin.

Dr. Biliński, który dwa razy (1895—97 i 1909—10) był austriackim ministrem skarbu i przez 11 lat gubernatorem Banku austro-węgierskiego, obejmuje jeden z najbardziej zaszczytnych urzędów w monarchii.

Z CESARSTWA.

Poczta napowietrzna. Na wiosnę pomiędzy Petersburgiem, Carskim Siołem, Gaczną, Peterhofem i Kronsztadem funkcyonować będzie poczta napowietrzna. Departament pocztowo-telegraficzny wyda specjalne aero-listy i marki.

Służbę pełnić będą lotnicy: Wasiljew, Lebiediew, Lerche, Jankowski, Agafonow i inni.

Broń dla włościan. W ostatnich czasach do naczelników zaczęli zwracać się włościanie o wydanie im pozwolenia na broń. Jedni proszą o broń z obawy bandytów, inni celem polowania na gruntach własnych.

Z KRÓLESTWA.

Zamach samobójczy. Naczelnik wydziału śledczego w Lublinie, Budziłowicz, w kancelaryi swej, w obecności kilku strażników, wystrzałem z brauninga zranił się w czoło. Kula uwięzła pod skórą. Rannego przewieziono do szpitala Szarytek, gdzie niezwłocznie dokonano operacji wyjęcia kuli. Według jednych wersji p. Budziłowicz strzelił do siebie w zamiarze popełnienia samobójstwa, według innych zaś — strzał był wypadkowy.

Republika chińska.

London, 22-go lutego. (B.) „Times“ donosi z Tokio: Z powodu protestu Japonii, wycofano wojska chińskie ze strefy neutralnej w południowej Mandzuryi.

London, 22 lutego. (wł.) „Daily Telegraph“ donosi z Mukdenu, że władze japońskie są zdania, iż Chiny nie mają obecnie żadnego rządu i że należy obcemi wojskami obsadzić ważne punkty strategiczne na wybrzeżu chińskim. Dlatego też przygotowują korpus wojsk, który niebawem wyląduje w Chinach.

Tokio, 21 lutego. (P.) Nastrój prasy japońskiej do Juanszikaja jest wrogi.

Profesorowie Terao i Soedzima, doradcy prawni w Nankinie, podali się do dymisji.

Tokio, 21-go lutego. (wł.) Rząd japoński oświadczył kategorycznie, że wrzask gdyby rząd nowej republiki chińskiej nie wstrzymał armii postępującej na północ, w stronę Mandzuryi, natenczas Japonia będzie zmuszona stawić przeciw temu zbrojny opór.

Londyn, 21 lutego. (wł.) „Times“ donosi z Szanghaju: Wybitni naczelnicy powstania udali się dziś stąd do Pekinu, aby powitać Juanszikaja jako prezydenta republiki i towarzyszyć mu w zamierzonej podróży do Nankinu, gdzie nastąpi uroczysta jego instalacja.

Wojna turecko-włoska.

Rzym, 21 lutego. (wł.) Na dzień jutrzejszy zapowiedziana jest nota włoska, zwrócona do Turcji i mocarstw, stwierdzająca, że nieodwołalnym zamiarem Włoch jest bezwarunkowe zawładnięcie Trypolitanią. Wszelki inny projekt układów ze strony tureckiej byłby niedopuszczalnym i nie zostanie przyjętym.

Rzym, 21 lutego. (wł.) Minister wojny zażądał kredytu nadywyczałnego celem znacznego powiększenia dotychczasowego kontyngensu żeglugi napowietrznej.

TELEGRAMY.

Petersburg, 21 lutego (P.) Rozpoczęto obrady nad szczegółowym czytaniem projektu o wyłączeniu Chełmszczyzny.

Przewodniczy ks. Wołkonskij.

Na porządku dziennym rozdzielił pierwszy i drugi, dotyczące nowo tworzonej granic w gubernii.

Parczewski oświadcza, że z obowiązku sumienia wobec narodu polskiego i lepszej części społeczeństwa rosyjskiego, polacy wezmą udział w szczegółowym czytaniu projektu, aby dowiedzieć, że wszystkie artykuły projektu stanowią akt gwałtu, albo są logicznym i prawnym absurdem.

Petersburg, 21 lutego (wł.) Z wyjaśnieniami w sprawie interpelacji co do wyższych zakładów naukowych wystąpił sam minister oświaty, p. Kasso. Sprawilo to wrażenie.

Odpowiada pierwszy Rodiczew; początek mowy bardzo słaby pod względem formy, jakkolwiek co do treści słuszny.

Petersburg, 21 lutego (wł.) W końcu swej mowy Rodiczew miał silne momenty.

Drugi występuje z mową Puryszkiewicz, ale zaraz na początku odebrano mu głos za nazwanie Rodiczewa krwią chamską.

Prezesowi Rodziance urządzają owację za ten krok energiczny.

Powinien mówić Milukow, ale hałas i krzyki przeszkadzają temu.

Kapustin, który zastąpił Rodziankę, opuszcza miejsce prezesowskie, co oznacza przerwę na pół godziny.

Petersburg, 21 lutego (wł.) Posiedzenie wznowiono. Milukow rozpoczyna bardzo rzeczową mowę, dowodząc całej sofistyki jurydycznej ministra.

Lecz mowa Milukowa zostaje przerwana wobec tego, że nastąpiła pora zamknięcia posiedzenia.

Zajęcie z Puryszkiewiczem załagodzono. Tym sposobem w następną środę po Milukowie mówić będzie Puryszkiewicz.

Rodzianko, żałując swej poprawności, zgodził się na ustępstwa.

PETERSBURG, 21 lutego (wł.) W sprawie chełmskiej stosowany jest system fiński. Dziś np. połączono artykuł pierwszy z drugim, który zawiera określenie granic, czyli najbardziej skomplikowany materiał.

Po mowach Parczewskiego, Hutusewicza, Wojekowa, Dymyzy, Eulogiusza ograniczono mówców do 10 minut.

Charakterystyczne było oświadczenie w mowie Rumiancewa, jako wywód z poprawki Wo-

jejkowa; „Należy zatem odłączyć od Rosji wszystkie dziesięć gubernij, lecz gdzie je przyłączyć?”

Kiedy Hutusewicz, protestując przeciwko ograniczeniu mówców, oświadczył, że „chwila zbyt uroczysta, Duma zadaje cios Polsce, mojej ojczyźnie” — prawica ryknęła; „Niemna polskiej ojczyzny — jest rosyjska ojczyzna!”

Październikowcy głosowali przez cały czas przeciwko polakom, uważając, że wzorowy samorząd miejski jest dostatecznym wynagrodzeniem za obcięcie Chełmszczyzny.

Orzeł, 21 lutego. (P.) W Briańsku do domu bogatego przemysłowca drzewnego Mogilewcewa wtargnęło dwóch zamaskowanych i uzbrojonych młodzieńców, którzy zrabowali brylanty i rubli 3,000 w gotówiznie. Po aresztowaniu okazało się, że jeden jest uczniem gimnazjum prywatnego, a drugi szkoły technicznej.

Sarajewo, 21 lutego. (P.) W Trawniku urządzono demonstrację przeciwwęgierską, przy czem spalono flagę węgierską.

Zagrzeb, 21 lutego. (P.) Demonstranci nie dopuścili do urządzenia balów i rozrywek zapustnych.

Omsk, 21 lutego. (P.) W powiecie Kokczetowskim po burzy śnieżnej znaleziono zmarzniętych 32 ludzi i wiele zwierząt.

Budapeszt, 21 lutego. (Wł.) Ugoda pomiędzy stronnictwem a partją Kossutha w parlamencie została szczęśliwie doprowadzona do skutku.

Zurych, 21 lutego. (Wł.) Dziś o g. 6 rano tunel przez górę Jungfrau został skończony, przez równoczesne przebicie z obydwu stron. Spotkanie się święcono uroczystie.

Wiedeń, 21 lutego. (Wł.) Biliński, po nominacji na ministra skarbu, złożył urząd prezesa Koła polskiego i mandat poselski, powróciwszy znów do izby panów.

Jako następców na stanowisko prezesa Koła polskiego, wymieniają gazety następujących kandydatów: Korytowski, Lea, Germana, Kędzióra i Abrahamowicza. „Neue freie Presse“ donosi, że Dawid Abrahamowicz już obecnie jako zastępca Bilińskiego, prowadzi agendy Koła.

BUDAPESZT, 21 lutego (wł.) W sejmie w dalszym ciągu rozpraw nad ustawą wojskową poseł Egry oświadczył imieniem dzikich, że będą oni dalej prowadzić bezwzględna walkę przeciw ustawie wojskowej. Takie samo oświadczenie uczynił pos. Szabo.

LONDYN, 21 lutego (wł.) Mac Donald, przywódca partji robotniczej, występuje w „Daily Chronicle” przeciw obecnej polityce zagranicznej Anglii, dowodząc, że Anglia niepotrzebnie obawia się floty niemieckiej. Mimo wszelkich wysiłków Niemiec, flota ich zawsze będzie słabsza od angielskiej. Rząd niepotrzebnie na tem polu rywalizuje z Niemcami i źle czyni, niepokojąc opinię publiczną widmem wojny angielsko-niemieckiej.

WIEDEN, 21 lutego (wł.) Ministerjum kolei udzieliło emerytowanemu pułkownikowi Janowi Byrnasowi i burmistrzowi z Wiśnicza Eugeniuszowi Zdarnskiemu koncesji na podjęcie przygotowawczych robót technicznych na kolei lokalnej Bochnia-Wiśnicz.

BERLIN, 21 lutego (wł.) Dzienniki donoszą, że rząd zamierza dla obrony wschodnich granic państwa zorganizować nowy korpus armii.

TEHERAN, 21 lutego (wł.) Anglia i Rosja ofiarowały Persji pożyczkę 4 milionów po 7 pr. pod warunkiem, że uzna ona natychmiast zasady umowy angielsko-rosyjskiej.

TULON, 21 lutego (wł.) W resztkach okrętu wojennego „Liberte”, znaleziono jeszcze 12 trupów, już w rozkładzie. Dziś odbędzie się ich pogrzeb.

PARYŻ, 21 lutego (wł.) „Temps” donosi z Madrytu, że niebawem nastąpi spotkanie króla hiszpańskiego z prezydentem Rzeczypospolitej francuskiej, celem ostatecznego wyrównania nieporozumień, spowodowanych sprawą marokańską.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 22 lutego. (wł.) Wczoraj w sejmie pruskim podczas dyskusji nad budżetem ministerjum sprawiedliwości poseł Sejda interpelował urząd, dlaczego młodzi urzędnicy sądowi polacy, są systematycznie wysyłani na służbę do zachodnich prowincyj państwa. Minister odpo-

wiedział, że rząd robi to umyślnie, aby odciągnąć młodych ludzi od polskiej agitacji narodowej. Cyniczna ta odpowiedź spotkała się z żywym protestem na ławach polskich.

Berlin, 22 lutego (wł.) Urzędowe biuro Wolfa zaprzecza wczorajszemu artykule „Lok. Anz.” w sprawie wizyty Haldanda w Berlinie. Pomimo to, dzisiejszy „Lok. Anz.” podtrzymuje swoje twierdzenia, jako pochodzące z bardzo poważnego źródła. Wobec częstego używania tego organu przez kanclerza do swoich enuncyacji, nie ulega wątpliwości, że artykuł „Lok. Anz.” dzisiejsze urzędowe zaprzeczenie pochodzą z jednego źródła.

Londyn, 22 lutego (wł.) Pisma londyńskie pomieszczają korespondencje własne z Teheranu, że medżylis prawdopodobnie na razie nie będzie zwołany. Sprawy w Persyi pójdą dawnym trybem. Nie wykluczone jest, aby w przyszłości nie pomyślano o medżylisie.

Berlin, 22 lutego (wł.) Podatek od spadku prawdopodobnie uzyska większość. Nieporozumienia między stronnictwem konserwatywnym i kanclerzem zwiększają się z dniem każdym. Chwila dosyć krytyczna.

Berlin, 22 lutego. (wł.) Organizacje górnicze, pomiędzy innymi, polskie Zjedn. zawodowe, uchwaliły wczoraj w Bochum wystąpić z kategorycznym żądaniem podwyższenia wynagrodzenia o 15% w Westfalii i na Górnym Śląsku, żądając odpowiedzi do dnia 5 marca r. b.

Berlin, 22 lutego. (wł.) Według zapatrywań w kołach parlamentarnych, rozpoczęta wczoraj dyskusja nad interpelacją socjalistów i wolnomysłnych w sprawie zniesienia ceł od kartofli wykazała, że zdecydowana większość obecnego parlamentu jest za utrzymaniem polityki ceł ochronnych.

Stanowisko Koła polskiego uzasadniał poseł Grabski.

Londyn, 12 lutego (wł.) Delegaci międzynarodowych organizacji robotniczych nie powzięli jeszcze ostatecznej uchwały co do strajku i postanowili zaczekać na wynik dzisiejszych rokowań robotników z rządem.

Francuscy i belgijscy delegaci oświadczyli, że robotnicy angielscy mogą liczyć na ich pomoc w razie strajku.

Admiralicja poczyniła odpowiednie kroki, aby zapewnić sobie na wypadek strajku przywóz węgla z Ameryki. Zapasy węgla będą składowane na Gibraltarze.

Nowy Jork, 22 lutego. (wł.) Miasto Hudson w stanie Texas nawiedził straszny pożar. Tysiące rodzin bez dachu, prawie całe miasto spłonęło. Dwa kościoły i dwie olbrzymie fabryki spłonęły również.

Nowy Jork, 22 lutego. (wł.) Wczoraj wieczorem zderzyły się tutaj dwa pociągi kolei podziemnej, przy czem w pociągach wybuchł pożar. Wśród pasażerów powstała straszna panika. Wiele osób zostało ciężko rannych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 22/2 1912 roku.)

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin	46.85	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	91.50	90.50	Akc. Lilipopy	—	—
5% Pożyczka z 1905	104	103	„ Pułtowskie	—	—
5% Pożyczka z 1906	104	103	„ Rudzki i S-ka	—	—
Premjówka I-ej eu.	485	465	Starachowickie	—	—
„ II-ej „	887	877	Banku H. m. Warsz.	486	430
Szlacheckie	388	328	„ Łodzi	462	455
4 1/2% Listy Ziemięskie	89.75	88.75	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
4% „	—	—	B-ku H. Warsz. n. ak.	420	416
5% Listy Warsz.	88.35	82.35	B-ku Dysk. Warsz.	—	—
4 1/2% „	89.25	88.25	Akcyje Zyrard, zakł.	871	885
5% L. Łódz. 7 s.	—	—	4 1/2% Oblig. Warsz.	—	—
4 1/2% L. Łódz. 6 s.	—	—	5% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łodzi n. ak.	485	490	Bank Państwa	—	—
Zawiercie	—	—	800	890	—

Dnia 23-go lutego, t. j. w piątek, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. † p.

WŁADYSŁAWA ŁUCZKOWSKIEGO

w kościele św. Krzyża o godzinie 9-ej rano, na które zaprasza krewnych i życzliwych

628

Z O N A.

Z LITWY I RUSI.

Dom dochodowy. Z inicjatywy ziemstwa gubernialnego mińskiego ma być zbudowany dom dochodowy ziemski. Kosztorys obliczono na 350,000 rubli. Znajdują w nim pomieszczenie wszystkie biura ziemstw gubernialnego i powiatowego, drukarnia ziemstwa i bank włościański.

Nowe gimnazjum. W jesieni roku bieżącego w Mińsku otwarte będą cztery pierwsze klasy drugiego gimnazjum filologicznego.

Specjaliści. Z rozporządzenia naczelnika wydziału śledczego w Wilnie, p. Fiodotowa, specjaliści tameczni od woreczków zostali zebrani i sfotografowani w jednej grupie. Grupa ta składa się z 14 chłopaków od 9 do 15 lat. Fotografie ich rozesłano do wszystkich cyrkulów policyjnych, a dla ostrzeżenia publiczności grupa jest wystawiona na dworcu kolejowym i w kilku innych miejscach, gdzie bywa tłok.

Wojna księży.

Na tle znanego rozporządzenia kardynała Koppa, podczas wyborów w pow. strzeleckim na G. Szląsku, we wsi parafialnej Odmet przyszło do starcia między centrowcem księdzem Drobgiem, proboszczem odmeckim, a posłami ks. Brandysem i ks. Jankowskim.

Na wiecu tym przemawiał najpierw ks. Jankowski, poczem zabrał głos ks. Brandys. W toku swojej mowy spostrzegł ks. Brandys z wywyższenia jakiś orszak i zauważył ze zdumieniem: „Coż to? Zdaje się, jakaś procesya nadechodzi”.

Był to rzeczywiście rodzaj procesji, bo oto ks. prob. Drobig, który tymśnieszpory przełożył z godziny 2 na godzinę 3 i zachęcał poprzednio swoich parafian, aby zamiast na wiec na nieszpory przybyli, widocznie namyślił się inaczej i zawezwał ludzi po nieszpory, aby z nim na wiec się udali. Z wielkim też rozmachem szedł ks. Drobig ku mównicy, rozpychając całą siłą zwarte masy słuchaczy, za nim postępowało około 150 ludzi. Zbliżywszy się do stołu zarządu nie uklonił się ks. Drobig nikomu, ani nie chciał początkowo usiąść, gdy mu wskazano krzesło. Dopiero później, gdy spostrzegł, że przybyciem swoim — wbrew zapewne swemu oczekiwaniu — ani mówcy (ks. Brandysowi) w przemawianiu, ani uczestnikom wiecu w przysłuchiwanu się nie przeszkodził, usiadł i czekał końca mowy ks. Brandysa. A musiał bardzo długo czekać. Wreszcie ks. Brandys wzniósł toast za papieża, który obecni powtórzyli; jedyny ks. Drobig stał nieruchomy i nie uchylił czapki. Widocznie był cały w napięciu oczekiwaniu końca mowy ks. Brandysa i nie wiedział i nie słyszał, co się naokół niego dzieje.

Skoro też ks. Brandys zeszedł z mównicy, za-

raz ks. Drobig wstąpił na nią i zaczął bardzo łamaną polszczyzną zwracać się przeciw obecnym księżom posłom; czy to nie znają rozporządzenia księdza kardynała w sprawie przemawiania na zebraniach w obcych parafiach? — Na to księży z Koła polskiego; Znamy. — A więc jest to podburzająca robota — rzekł ks. Drobig — lecz więcej już nie zdołał wypowiedzieć, gdyż wśród wszystkich zebranych powstało tak wielkie poruszenie i odezwały się tak głośne protesty, że słowa ks. Drobiga zostały zupełnie zagłuszone.

Następnie wiec zamknęło. Ks. Drobig udał się strapiiony do domu, gdyż nawet jego pierwotni popiecznicy go opuścili.

Ostatnia poczta.

— Z Wiednia donoszą: Minister spraw zagranicznych Berchtold podziękował włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych San Giuliano telefonicznie za gorące słowa kondolencyj z powodu śmierci hr. Aehrenthala.

Telegram podnosi, że ś. p. Aehrenthal całym sercem przywiązany był do sprawy zacieśnienia ścisłych węzłów, łączących oba zaprzyjaźnione i sprzymierzone państwa i dodał: Ożywiony takim samym uczuciem, zamierzam kroczyć drogą, którą wskazywał zmarły i jestem pewny, że w ten sposób spotkam się z tem zaufaniem Waszej Ekscel., które pan zawsze okazywał owemu wybitnemu mężowi stanu, którego stratę wszyscy opłakujemy.

Minister San Giuliano odpowiedział w następującym telegramie: Uczucia, które wasza ekscel. był łaskaw wyrazić, a które w zupełności podzielam, odbiły się we Włoszech sympatycznym echem. Przejęty jestem głębokiem przeświadczeniem, że stosunek mój do waszej ekscelencyi oparty na tem samym obopólnem zaufaniu, na tej samej zgodności poglądów, jakie łączyły mnie ze znamienitym mężem stanu, nad którego stratą tak bolejemy, przyczyni się do zacieśnienia ścisłych stosunków między obu naszymi zaprzyjaźnionymi i sprzymierzonymi krajami.

— Dzienniki petersburskie poświęcają zmarłemu ministrowi austriackiemu hr. Aehrenthalowi, dłuższe wspomnienia.

Najostrzej krytykuje działalność zmarłego „Nowoje wremia“, które uważa hr. Aehrenthala za sprawcę mnóstwa nieszczęść, zarówno w swoim własnym kraju, jak w państwach sąsiednich. Za jego rządów na Balplatzu popsuty się stosunki Austrii nie tylko z sąsiadami, bo nie osiągnięto nawet porozumienia z Francją i Anglią. Przytem deficyt skarbu wzrósł w Austrii w sposób niesłychany. Co się tyczy trójprzymierza, to i ono nie tylko wzmocniło się, ale przeciwnie, uległo rozstrojowi. Słowem, same minusy.

Mianowanie hr. Berchtolda na stanowisko austriackiego ministra spraw zewnętrznych, „Nowoje wremia“ nazywa znamieniem chęci powrotu do dobrych stosunków z Rosją. Ale to będzie możliwe — zdaniem dziennika — tylko wtedy, gdy

zmieni się polityka austriacka w Galicyi i na Bukowinie.

ROŻNE WIĘSCI.

Rekord ślubny. W niedzielę zapustną odbyło się w kościołach katolickich Wiednia 1,100 ślubów. W ciągu poprzednich dni karnawału tegorocznego odbyło się 1400 ślubów katolickich. W niedzielę księży i służba kościelna nie mogli sobie dać rady w niektórych kościołach. I tak np. w kościele św. Jana w XII dzielnicy odbyły się w niedzielę 53 śluby. Za to cukiernicy, restauratorzy i właściciele dorożek mieli źniwo.

Śmierć wskutek zakładu. We wsi Weng, w pobliżu Lincu, założył się tamtejszy piwowar z pewnym parobkiem na dość znaczną kwotę o to, który z nich w krótszym czasie wypije trzy litry wódki żytniówki. Już po drugim litrze piwowar dostał konwulsji i umarł na miejscu, a owego parobka w beznadziejnym stanie przewieziono do szpitala w Lincu.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu M. T. (Batuty). Uczyć w zakresie dwóch klas ma prawo ten, kto posiada świadectwo nauczyciela elementarnego. Wykładać w zakresie wyższym wino jest temu, kto ma świadectwo na nauczyciela domowego. W obu wypadkach wszakże, oprócz świadectwa, niezbędne jest pozwolenie właściwej dyrekcji naukowej, w której obrębie nauczyciel wykłada. Prócz tego, uczniów, zebranych na naukę, nie powinno być więcej niż trzech, gdyż większa liczba naraża na zarzut prowadzenia szkoły potajemnej. Za przekroczenie obowiązujących w tym względzie przepisów grozi za pierwszym razem kara administracyjna pieniężna, nie przewyższająca 25 rb., a wrzecie ponowienia — odpowiedzialność sądowa.

Panu R. Strupczewskiemu. Przy naprawie kabli podziemnych, lub przeprowadzaniu nowych, robotnicy Elekrowni i pozostawiają jamy i doły nie tylko na punkcie tak ruchliwym, o jakim wspomina Szan. Pan, ale w całym mieście i do czasu wypróbowania, czy prąd energii elektrycznej prawidłowo krąży; dołów tych nie zasypują i nie zaburkują. Zgadza się, że gospodarka tego rodzaju jest bardzo niedogodna dla publiczności, lecz przeciwko niej jesteśmy bezsilni i nic nie możemy na to poradzić.

OFIARY.

Dla nieszczęśliwej rodziny Sieradzińskiej przy ulicy Zielonej nr. 43.

A. K. z Ozorkowa 5 rb.

Na przytułek noclegowy.

J. S. 1 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° s. l.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (w sekundach)	Uwagi
21/II 1 po poł.	787.8	+ 0,8	74	Pd Z 1	Z dnia 21/II Temperatura max. + 7,5 C.
21/II 9 wiecz.	741.0	8,4	100	Pn W 1	min. 1,5
22/II 7 rano	744.0	1,2	100	Pn W 8	Opadł 8,2

LEKCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz.

udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Joteyko

ul. Jułiusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

Dr. M. M. Mejt

Średnia № 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3689

Towarzystwo Międzynarodowe Szkół języków BERLITZA

KURSY BERLITZA

Na kursach Berlitz po cenach przystępnych uczą szybko mówić i pisać w językach obcych

jak również i korespondencyi handlowej w tychże językach.

Lekcja próbna bezpłatnie.

Żądać prospektów bezpłatnie.

Kancelarya otwarta codziennie od godz. 9 rano do 10 wieczorem. 545

Łódź, Nowy Rynek № 2. Telefonu 7-43.

Warszawa, Bracka 13.

Przed ogłoszenia.

A.A.A.A. Potrzebna niemiecka z 4-o klasowym wykształceniem na wyjazd. Biuro Śekowskiej, Przejazd 14. 1409-3-1

A.I.A.I.A. Kredens, stół, krzesła, otomana, zegaz, garnitur salonowy, szafy do ubrania, bielizniarka, umywalnia, trema, łóżka dębowe ozdobne, oraz obrazy, lampy, różne drobiazgi, sprzedam tania, mieszkanie odnajmę. Nawrot 44, m. 5. 1405-6-1

A.I.A.I.A! Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam magazyn kapeluszy damskich z wyrobioną klientelą, egzystującą parę lat—tania, byle zaraz. Oferty składać pod „Kapelusze” w Adm. Rozwoju. 1376-3cs-2

A.I.A! Różne meble z 4 pokoiów sprzedam tania, mieszkanie wynajmę. Główna № 51, m. 3, piętro I-e, front. 1402-6-1

A. Meble z pięciu pokoiów sprzedam częściowo bardzo tania: Kredens ozdobny, stół, krzesła, samowarnik oszklony, otomanę wysoką, biurko, bibliotekę, garnitur mebli, tremo, słupy, stoliczki, biureczko damskie, łóżka z materacami, umywalnię, toaletę, bielizniarkę, lampy, obrazy, palmy. Piotrkowska 225 m. 2. 1361-3scp-2

A. Zaraz mieszkanie do odstąpienia tania: 3 pokoje z kuchnią, wanną i klozetem; III-cie piętro, front, balkon; tam też do sprzedania i różne domowe rzeczy tania. Ekaterynburska № 26. 1419-3-1

Bardzo tania wyprzedam różne meble z kilku pokoiów: garnitur mebli, tremo, słupy, łóżka z materacami, umywalnię, toaletę, bielizniarkę, kredens, stół, krzesła, samowarnik, otomanę, biurko, bibliotekę, lampy, obrazy, różne drobiazgi. Zawadzka 46, m. 1. 1362-3-2

Bryczki, 2 furgony rzeźniczkie do sprzedania w zakładzie powozowym. Lubelska № 6, przy Zarzewskiej. 1327-3cs-2

Chcę wypożyczyć 1000 rb., zabezpieczony na 1 nr. hipoteki. Wiadomość: Radogoszcz, ulica Terpera № 16. Józef Przybylski. 1390-2-1

Chłopcy potrzebni do zakładu grawerskiego. J. Schwartz, Piotrkowska 69. 1428-1

Do wynajęcia od 1-go marca jeden lub dwa pokoje z meblami lub bez; tamże sprzedaje się otomana pluszowa nowa, kredens ozdobny, biurko męskie, rama do obrazu. Długa 19-4. 1418-1

Dla fachowca rzadka okazja! Fabryczka z 8 warsztatami Gudichera i Schoenhera z motorem i budynkiem do sprzedania. Zgłoszenie upraszam pod „fabryczka” do Rozwoju. 1388-3-1

Do sprzedania sklep mały z furtuchami, bluzkami i bielizną. Zgierska № 37. 1404-3-1

Domek w Chojnach o 4-ch mieszczących do sprzedania. Ul. Wesoła 20. 1349-3cs-2

Do sprzedania platformy na resorach parokonne, mało używane. Wiadomość: Wysocka 10, lub telefonem 25-66. 1331-2-2

Do sprzedania sklep z konfekcją damską z całym urządzeniem. Kowalewska, Piotrkowska 132. 1310-3-2

Do sprzedania „Foksteryery”, Gubernatorska 11, m. 37. 1345-2-2

Kapusta kiszona jest do sprzedania. Główna № 51. Wiadomość u stróża. 1398-1

Magiel sprzedam. Szosa Aleksandrowska № 6, sklep. 1397-3-1

Magiel w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Chojny: Wazka 28. 1384-3-1

Młody człowiek znający język polski i rosyjski poszukuje posady z dobrymi świadectwami. Oferty: Rozwój, pod „A. S.” 1321-1

Maszyny 2 Singera bębnowe prawie nowe i maszyna za 16 rb. Piotrkowska № 105-5. 1255-15swc-5

Nakładacz i chłopcy potrzebni do drukarni Dębskiego, Ul. Długa № 6. 1337-1

Niemka freblanka potrzebna na przychodnię. Cmentarna 1, pułkownik. 1391-2-1

Nadzwyczaj ładny kawalek ziemni i tania 4 morgi 36 pretów w Konstancynie do sprzedania zaraz. Wiadomość: Widzewska № 198, ogrodnik. 1414-2-1

Oddam chłopca 3-ch letniego na własność. Wilcza nr. 22, u pani Sobisz. 1351-2-2

Potrzebny zaraz ogrodnik, mleczarnia Gemzów. Andrzeja Nr. 11. 1346-3-2

Pokój do wynajęcia—tamże obiady w różnych cenach. Widzewska 106 A. 6. 1372-3cs-2

Pani inteligentna poszukuje miejsca w biurze lub w aptece. Oferty w Adm. Rozwoju pod lit. „J. W. 48”. 1155-6-5

Panny kompletne zdolne staniczarki potrzebne zaraz. Benedykta 10, front, II-e piętro, mieszka. 17. 1330-3-2

Potrzebne panienki do szycia bielizny i kołder, zaraz. Emma Rampaldt, Nawrot 3. 1328-3-3

Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien. Benedykta Nr. 39, parter. 1378-1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzeja nr. 7, Kolubiński. 1300-3wcp-3

Pokój do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., osobne wejście. Widzewska 127, m. 29. 927-1

Przyjezdny ze wsi znający języki poszukuje miejsca jako rozwoziciel piwa, a zarazem inkasent, lub jakiegokolwiek posady na żądanie mogą złożyć 500 rb. kaucyi. Główna 63, Szafranski. 1307-2-2

Przyjmę na mieszkanie 3 panie z całodziennym utrzymaniem, lub bez. Przejazd № 43 m. 21. 1332-3-2

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem duży, widny, do wynajęcia dla jednej lub 2-ch inteligentnych osób. Wiadomość: ul. Główna 40, m. 15. 147-4-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Orla № 17. 1333-3-1

Pianistka, grająca dobrze do tańca, znajdzie stałe zajęcie. Zgłoszenia: Piotrkowska № 97, fotografia. 1385-2-1

Potrzebni chłopcy do terminu ślusarskiego. Wiadomość: Ant. Grzelak, Włodzimierska 4. 1390-3-1

Potrzebny młodzieniec 15-17 letni, umiejący poprawnie pisać po polsku i po rosyjsku. Oferty składać w Administr. pod lit. „J. S.” 1393-2s-1

Pianino mało używane do sprzedania. Skład fortepianów: Andrzeja 1. 1392-3sw-1

Panienka, kierująca się na nauczycielkę, znajdzie praktykę w szkole wzorowej. Wiadomość w mleczarni, Piotrkowska 141. 1400-2s-1

Potrzebna zdolna prasowiczka do garderoby w chemicznej pralni. Wiadomość Ludwiki 42 (Luizy). 1417-3sp-1

Przyjmę na mieszkanie dwóch panów. Przejazd 14. 1425-1

Potrzebny chłopiec do posyłek „Rozwój”, Przejazd № 8, II-e piętro. 1406-1

Pralnia i magiel w dobrym punkcie do sprzedania. (Luizy) Ludwiki 57. 1406-1

Sklep kolonialny w dobrym punkcie do sprzedania nie daleko z powodu choroby żony. Ul. Łągiewnicka № 2, za Bałuckim Rynekim. 1305-3cs-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Grabowa № 26. 1315-3-2

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tania z powodu kalectwa, przy Drewnowskiej № 7. 1310-3-2

Sklep z mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Petersburska 30. 1354-3-2

Sprzedam kuchenne szafki, stół, szafę, stoły, bardzo tania. Nawrot 55. 1412-2s-1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go lipca r. b. odpowiedni na restaurację lub piwiarnię. Brzezińska 17, stróż wskaże. 1184-3c-2

Sklep do sprzedania. Ul. Anny Nr. 21. 1348-3-2

Sklep do sprzedania. Franciszkańska № 6. Wiadomość: w piekarni. 1320-3-2

Sklep kolonialny z urządzeniem do sprzedania. Bałuty, ul. Wspólna 12. 1424-3-1

Sklep dla rzeźnika z dużą piwnicą bez inwentarza, oraz sklep rogowy do wynajęcia od 1 kwietnia. Nawrot 90. 1421-3-1

Sklep z wystawowym oknem na dogodnych warunkach zaraz do wynajęcia lub od 1-go kwietnia. Ul. św. Anny № 21. 1420-2-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wspólna 11, Bałuty. 1416-3-1

Uczeń 7 kl. poszukuje lekcyi za obiady. Oferty pod „Obiady”. 1413-2-1

Wyżel, ceter bronzowo-czerwony i wyżlica ceterka biała, rude uszy zaginęły; proszę odprowadzić: Cegielniana 52, do p. Lipca. 1335-3-3

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Ul. Gubernatorska № 13, m. 2. 1407-1

Z. M. Nauczycielka, ukończycielka gimnazjum łódzkie, poszukuje lekcyi lub miejsca: przedmioty ogólnie-kształcące i języki polski, rosyjski, francuski i niemiecki. Ul. Juliusza 16, m. 6. 874-d

2 magle do sprzedania. Gubernatorska 20. 1350-1

3 pokoje z kuchnią i wygodami, oraz pokój z kuchnią do wynajęcia zaraz lub od 1-go kwietnia. Radwańska 55. 1396-5-1

3,000 rb. potrzeba na I-szy numer hipoteki. Oferty w Adm. Rozwoju pod „H. P.” 1369-3-2

Zagubione dokumenty.

Alter Zocher zagubił paszport wydany z gminy Hotel, pow. Pinczewskiego. 1360-3-2

Andrzej Banach zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Weinbergera. 1415-1

Bronisława Kałuża zagubiła paszport wydany z gminy Majaczewice, gub. kaliskiej. 1357-3-3

Chajrutdin Hajnutdinow zgubił paszport wydany z Atalskiego urzędu włościańskiego, pow. kazańskiego i guberni, za № 1098. 1313-3-3

Franciszka Piltz zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Bennicha. 1401-1

Józef Szydłowski zagubił kwit od paszportu wydaną z fabryki Silberstejna. 1410-1

Józef Ratajczyk zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Bulego w Radogoszczu. 1339-3-3

Jan Sulczyński zagubił paszport wydany z gminy Lubianków, pow. łowickiego. 1314-3-3

Maryanna Radzińska zagubiła paszport wydany z gminy Niesuików, gub. piotrkowskiej. 1326-3-3

Maryanna Modyńska zagubiła paszport wydany z gminy Długie, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 1338-3-3

Michał Zajczew zagubił paszport wydany z magistratu m. Łodzi. 1379-3-2

Marta Markwart zagubiła kwit od paszportu wydaną z fabr. Szejgera. 1422-2

Mikołaj Malski zagubił paszport wydany z gminy Krokocice, pow. sieradzkiego. 1395-3-1

Roman Poznaniczyk zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Fuksa. 1356-3-2

Maryanna Mutyńska zagubiła paszport wydany z gminy Długie, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 1338-3-1

Stanisława Haczyńska zagubiła paszport wydany z gm. Sławno, pow. opoczyńskiego. 1405-3-1

Stanisława Smólczyńska zagubiła paszport wydany z gminy Opatówek, gub. kaliskiej. 1335-3-3

Stanisław Bednarek zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Heinzla. 1336-1

Wypadkowo spalony paszport na imię Maryanny Falek wydany przez wójta gminy Górki. 1341-3-3

Walerya Kotosińska zagubiła paszport wydany z gminy Wadlew, gub. piotrkowskiej. 1359-3-2

Władysław Durczyński zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Birnbauma. 1399-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Heinzla i Kunitzera na imię Bolesława Szymańskiego. 1408-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Leokadyi Pokorskiej wydana z fabr. Heblera. 1339-1

Zaginęła książeczka oszczędnościowa Kasy Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkiej Nr. 41106 na rb. 301 k. 45, wydana na imię Wilhelma Siebeneichena. Znalazcę uprasza się oddać do tegoż Towarzystwa, Ewangelicka 15 w. m. 1411-3-1

Zaginęła karta od książeczki legitymacyjnej wydana z fabryki Krejberga, na imię Juliusza Sztenglara. 1394-1

Zaginal portfel, zawierający świadectwo pracy, trzy fotografie: dwie męskie i jedną damską i paszport na imię Feliksa Gocyla, wydany z gminy Koziegłowy, pow. będzińskiego, gub. piotrkowskiej. 1012-2-2

Zaginal paszport wydany z gm. Trojanów, pow. Garwolińskiego, na imię Jana Piekuty. 1317-3-3

Zaginal paszport na imię W. Michalaka, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 1375-3-2

Zaginal paszport na imię Józefa Mizera, wydany z gm. Kluki. 1033-2-2

Zaginal paszport na imię Jana Pałasa, wydany z gminy Piaszkowice, gub. kaliskiej. 1367-3-2

Zaginal paszport wydany z gm. Dąbrowice, gub. warszawskiej, pow. kutnowskiego, na imię Matyldy Łojewskiej. 1352-3-2

Zaginal paszport na imię W. Michałaka, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 1375-3-2

Zaginal paszport na imię Józefa Mizera, wydany z gm. Kluki. 1033-2-2

Zaginal paszport na imię Jana Pałasa, wydany z gminy Piaszkowice, gub. kaliskiej. 1367-3-2

Zaginal paszport wydany z gm. Dąbrowice, gub. warszawskiej, pow. kutnowskiego, na imię Matyldy Łojewskiej. 1352-3-2

Zaginal paszport na imię W. Michałaka, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 1375-3-2

Zaginal paszport na imię Józefa Mizera, wydany z gm. Kluki. 1033-2-2

Zaginal paszport na imię Jana Pałasa, wydany z gminy Piaszkowice, gub. kaliskiej. 1367-3-2

Zaginal paszport wydany z gm. Dąbrowice, gub. warszawskiej, pow. kutnowskiego, na imię Matyldy Łojewskiej. 1352-3-2

Zaginal paszport na imię W. Michałaka, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 1375-3-2

Zaginal paszport na imię Józefa Mizera, wydany z gm. Kluki. 1033-2-2

Zaginal paszport na imię Jana Pałasa, wydany z gminy Piaszkowice, gub. kaliskiej. 1367-3-2

Zaginal paszport wydany z gm. Dąbrowice, gub. warszawskiej, pow. kutnowskiego, na imię Matyldy Łojewskiej. 1352-3-2

Zaginal paszport na imię W. Michałaka, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 1375-3-2

Zaginal paszport na imię Józefa Mizera, wydany z gm. Kluki. 1033-2-2

Zaginal paszport na imię Jana Pałasa, wydany z gminy Piaszkowice, gub. kaliskiej. 1367-3-2

Zaginal paszport wydany z gm. Dąbrowice, gub. warszawskiej, pow. kutnowskiego, na imię Matyldy Łojewskiej. 1352-3-2

Zaginal paszport na imię W. Michałaka, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 1375-3-2

Zaginal paszport na imię Józefa Mizera, wydany z gm. Kluki. 1033-2-2

Zaginal paszport na imię Jana Pałasa, wydany z gminy Piaszkowice, gub. kaliskiej. 1367-3-2

Różne mieszkania ze wszelkimi wygodami

WYNAJĘCIA

od 1-go kwietnia Ulica Magistracka 14 (przy Srebrnej). Informacje na miejscu: od 5-ej do 5-ej po południu, lub Srebrna 44 u p. **D. KNIE.** 544

Zdolni **KOTLARZE** znajdują natychmiast zajęcie. Senatorska 21. 632-4-1

H. ROSENBAUM, ŁÓDŹ Bałucki Rynek № 4. Sprzedaż żelaza, metali, towarów galanteryjnych, oraz tekstury Dachowej, smoły, cementu, wapna i farby. 634-3-1

W niedzielę 18 b. m. między 2-5 po południu

zaginal zegarek damski, srebrny, z brelokiem w tramwaju po drodze z Rudy Pabianickiej do ulicy Konstantynowskiej. Uprasza się o zwrócenie za wynagrodzeniem do księgarni Pawła Jerzyka, Łódź, Zawadzka Nr. 2. 620

Okazyjnie do sprzedania za bezcen

garnitur mebli mahoniowych krytych pluszem, bordo. Nowo-Zarawska 5, właściciel domu od 4-6 po poł. 604

Skład fortepianów, pianin i gramofonów **Chodkowskiego** Mikołajewska № 25.

Instrumenty nowe i używane po cenach najniższych za gotówkę i na raty. Strojenie, przewóz, zamiana. Zakład reparacyjny. Telefon 24-55. 630

Lombard akcyjny Zachodnia 31.

Okazyjnie tania do sprzedania: futra w skórkach i białkach, korty, walansienki, jedwab do haftu, pokrycia na otomany, oraz biżuteria złota. 572-3-1

Przyjmuje nadrabianie **pończoch.** MIKOŁAJEWSKA 59 m. 29 2-gie piętro.

Towarzystwo „SANITAS”

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że 29-go lutego r. b. o godzinie 5-ej po południu w Sali Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Konstantynowskiej № 4 odbędzie się zwyczajne

OGÓLNE ZEBRANIE

członków naszego Towarzystwa

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1911.
2. Postanowienie w kwestyi dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.
3. Wnioski zarządu.
4. Wnioski członków Towarzystwa.

W razie gdyby niedostateczna liczba członków się zebrała, to powtórne i ostatnie Zebranie odbędzie się 7 marca r. b. w tym samym lokalu i o tej samej godzinie, na którym ostateczne i nieodwołalne uchwały zapadną.

Z uszanowaniem
577 **Zarząd Towarzystwa „Sanitas”.**

WYDAWNICTWA GEBETHNERA I WOLFFA

Nowości beletrystyczne

Gasiorowski W. BEM. Powieść historyczna.	2.20
Gomulicki W. GRANDMUSZKIETER. Powieść z czasów Augusta Mocnego.	1.—
Łada Jan. PROBOŚCZ Z PRIESSLAU.	1.20
Ostrowski St. WIELKI ROK. Powieść z czasów wojen Napoleońskich.	1.50
Roymont Wł. St. AVE PATRIA.	1.50
„ „ „ WAMPIR. Powieść teozoficzna.	1.50
Tetmajer K. ROMANS PANNY OPOLSKIEJ Z PANEM GŁOWNIAKIEM. Anegdota.	1.80

561 Do nabycia we wszystkich księgarniach.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

KURSY Języków nowożytnych D-ra KUMMERA

Piotrkowska 79 Karola 4

podaje niniejszem do wiadomości P. T. Publiczności, iż oprócz oddzielnych lekcji, które rozpocząć można każdego dnia, w miesiącach lutym i marcu r. b. co tydzień rozpoczną się nowe

ZBIOROWE KURSY

języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego, na które zapisać się można każdego czasu. Nadto dnia 24-go lutego 1912 roku rozpoczną się

KURSY POPULARNE

(niższy, średni i wyższy) języków polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego. Wykłady te odbywać się będą dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych. Opłata miesięczna wynosi rb. 4; półroczna rb. 20. Bliższych informacji udziela kancelarya Kursów w godzinach od 10—1 w po-łudnie i od 5—10 wieczorem. 545

Dr. H. Rueger

Nawrot 16 I.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
9—12 r. i 4¹/₂—7¹/₂ w.) 1483

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i wenerycznych
OGIBLNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7¹/₂ w. 761

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA
CHORÓB KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23.
Telefon 18-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4¹/₂ do 6¹/₂ po poł. 5331

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
Przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
Przyjmuje od 8—10¹/₂ i od 6—8.
Po poł., panie od 5—6. W nie-
dziele i święta od 8—1 r. 3761

Dr. W. Dutkiewicz

choroby skórne i weneryczne
(stos. 606). 8¹/₂—10¹/₂, rano i od
4—7¹/₂ w. W niedzielę od 9—12
rano. Zielona 19. 347-r.

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żełądka i kiszki).
Wachowicza 49.
Przyjm. od 9 r. 15—7 p. 3622

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawa-
dzka 12 Choroby skóry,
włosów i weneryczne. Przyjmuje
od 11¹/₂—2¹/₂ p. p. i od 5¹/₂—8¹/₂ w.
Panie: 4¹/₂—5¹/₂ po poł. W niedz.
do 3-ej po poł. 7121

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu.
PASAŻ MEYERA Nr. 1
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.
Telefonu Nr. 28-59. 2659

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjm. od 9¹/₂—11 r.
i od 4—6 pp. 1426

Dr. med. W. Kotzin

ulica PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
auje od godz 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21.19.

Dr. med. Michał Kantor

choroby chirurgiczne
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827
Przyjmuje od 8 — 10 rano i
od 3 — 6 po poł. 4280

Specjalista chorób wło-
sów, skórnych (płagi i przy-
czyny na twarzy) i wenero-
znych (syphillis)

Dr. S. SZNITKIN

SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masaż-
em i kosmetyczno.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 4691

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 110
Przyjmuje z choroban w wietez-
nem (spec. żełądka i kiszki).
Godziny przyjęć: od 8—10 rano i od 5
do 7 po poł. Telefon 23-10. 3551

Dr. med. Z. GUL

Choroby skórne i wener.
ul. NIKOLAJEWSKA № 15.
Godz. przyjęć: od 9—12 i od
4¹/₂—7¹/₂ wiecz., w niedziele
i święta od 9 do 12¹/₂.
№ telefonu 20-60. 1877

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8
wiecz., kobiety od 4—6. 1331—1

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewskie № 36,
róg Sosnowa.
Choroby żełądka i kiszki,
wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od
3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. MAISEL-KONTORNWITZ

AKUSZERYA, CHOROBY KOBIECE
I WENETRZNE.
Mieszka obecnie: Wschodnia 39
(róg Południowej). Przyjmuje do
g. 10 i od 5—6 po poł. 210

Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu
zamieszkał w Łodzi. 106
Zawadzka № 10.
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci.
Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w.

Dr. Rejt

Srednia 5.
Sp. Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
Leczenie Syphillis Salvarsanem
EHRlich-HATA 606 (wśródzynie).
Leczenie elektrycznością (elek-
trolizem i masażem wibracyjnym).
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 w.
W niedzielę i święta od 9—2 p.p. 8589

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
9—11 r. i 5—8 po poł., panie
4—5 po poł.; w niedzielę i święta
8—12 r. 1463r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;
w niedzielę od 10—11. 2357

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenero-
znych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światło-
leczniczy. Krótka 4 tel. 18-44.
LECZENIE SYPHILLIS
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 4280

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.
Przy syphillis zastosowanie
preparatu „606“.
ZACHODNIA № 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,
w Niedzielę 9—3. 2897

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphillis, skórne, wener.,
choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILLISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla dam od 4—5. W niedzielę i
święta tylko do 1 rano. 7461

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.
Ch. skóry, wene. yoznei moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
W niedzielę tylko do obiadu.
Krótka 5, telef. 28-50. 2113



2555

Zarząd Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów Łódzkiej Szkoły Handlowej

ma zaszczyt podać do wiadomości członków Towarzystwa, że w dniu
28 lutego r. b. o godz. 6-ej po południu w gmachu Szkoły Handlo-
wej przy ulicy Dzielnej Nr. 58 odbędzie się 583

doroczne ogólne zebranie.

W razie niestawienia się wymaganej liczby członków, następne
ogólne zebranie odbędzie się w dniu 4-ym marca r. b. które będzie
uważane za prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

CYRK Devigne

W czwartek 22 lutego 1912 roku 585

Wielkie Sportowe Przedstawienie

udział bierze cała trupa i nowi debiutanci.

DEBIUT znakomitych 4 Karolii 4

pierwsi królewsko-węgierscy magnaci jeźdźcy.

M-me LIZZI, wołyżerka. — THE YKARR'S, fruwarający ludzie.

Dalszy ciąg międzynarodowego championatu WALKI FRANCUSKIEJ

na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym
kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Haupta,
na ogólne nagrody 2,000 rubli. Dziś 3 walki:

1) van Berg. — Rissbacher. 2) Madralli — Cyganiewicz - Zbyszko.

3) Egeberg — Karpini.

Szczegóły w programach. — — — Początek o godz. 8¹/₂ w.

Letnie mieszkania Mroga

od stacji Rogów (W.-W.) 3 wiorsty. Wiadomość na miejscu lub
listownie pod adresem: Rogów (W.-W.) administracja majątku
Mroga Dolna, 656

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

I-szy Oddział Łódzki przy ulicy Zachodniej № 31.

II-gi Oddział Łódzki przy ulicy Pasaż Majera № 11.

„LOMBARD”

zawiadamia, że w dniu (22 lutego) 6-go marca 1912 roku i dni następnych w miejscowej sali licytacyjnej oddziału I-go przy ulicy Zachodniej Nr. 31 poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy oddziału I-go i oddziału II-go. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsc mieć nie będzie, ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące Nr. Nr. zastawów:

ODDZIAŁ I.

141468	163222	178661	189082	198258	207512	212887	218817	227648	280712	288281	235693	238463	241617	250349	251595
142478	285	693	480	486	517	941	917	696	788	868	822	473	688	852	598
827	987	179826	521	694	530	213180	951	724	808	370	859	503	700	360	601
143286	962	689	525	698	547	183	962	757	817	410	892	506	716	393	608
666	968	693	650	755	565	162	983	847	837	466	894	567	717	404	627
994	164466	970	742	959	589	185	219332	976	868	496	906	573	812	406	647
145244	507	180028	892	199001	595	327	507	228012	890	501	936	581	814	420	648
147066	508	253	190071	010	626	424	520	013	927	510	236055	600	840	432	663
148275	615	257	168	148	630	489	731	023	963	546	067	609	846	444	671
149186	814	181246	218	253	637	541	841	027	986	670	107	649	242014	450	709
498	876	358	895	301	669	617	220124	066	231047	678	153	691	103	470	741
150889	165094	426	504	396	694	709	186	130	087	682	185	714	165	478	746
151128	120	507	668	859	696	824	206	137	088	695	226	757	309	512	768
489	265	577	761	873	697	869	214	148	098	748	233	759	392	566	802
793	649	602	191145	200176	757	214006	227	207	154	761	320	772	461	618	819
963	166498	764	196	253	832	140	251	660	186	769	333	827	907	625	945
152074	522	182000	264	869	904	228	308	685	274	805	337	930	943	659	979
182	531	042	827	397	943	275	349	770	279	904	355	951	243076	661	986
416	696	150	491	696	955	344	461	803	285	910	860	967	467	676	987
653	960	527	509	703	208215	499	517	831	292	920	397	983	488	679	991
877	167135	598	546	201317	391	527	566	841	894	987	410	239125	559	691	252010
976	186	604	571	436	498	645	799	925	399	978	488	129	560	716	011
153227	452	780	588	542	581	657	810	928	413	284028	440	144	592	728	020
491	686	782	665	916	694	824	811	948	417	103	448	168	595	789	025
867	701	822	803	202160	898	825	849	975	421	167	455	177	816	769	027
154249	795	993	850	173	917	827	879	229051	422	229	516	186	944	784	029
419	916	183002	861	497	971	851	911	086	560	233	570	202	947	811	031
901	168229	073	977	592	209035	985	949	116	609	244	671	250	244023	829	035
902	852	132	192070	968	089	215021	959	125	647	258	704	445	208	881	036
155003	864	418	228	992	127	035	978	234	686	274	738	450	274	876	050
147	497	464	238	203377	152	141	221105	279	731	360	789	581	391	377	052
197	611	666	351	408	315	163	327	332	736	372	860	584	542	890	132
214	891	184038	358	430	402	198	222328	362	760	375	868	597	880	909	133
267	169347	084	360	455	453	203	521	381	789	397	830	623	987	912	140
426	718	163	389	521	470	297	522	398	817	401	900	633	993	923	161
156025	792	202	508	302	501	395	559	416	841	443	909	639	245088	930	169
594	170402	204	535	816	603	453	563	446	962	437	996	723	486	941	190
157451	513	207	597	818	782	454	668	465	981	495	997	729	500	946	222
158489	589	208	623	864	210058	734	772	520	232007	536	237001	743	530	251004	231
443	171295	260	629	961	071	805	992	521	074	537	039	781	609	046	244
159396	483	263	655	204018	075	941	223126	563	121	532	052	868	610	052	251
546	579	324	705	072	114	216177	503	598	158	596	076	898	612	064	254
593	642	840	779	509	120	224	551	616	170	633	079	240061	246121	066	290
160080	172041	363	811	517	277	300	808	672	209	633	085	062	462	067	291
198	517	870	933	940	849	436	810	677	213	643	092	126	591	125	291
705	773	871	193269	205269	356	439	224169	678	223	676	124	154	671	138	294
737	173076	398	517	375	499	527	226	680	233	720	149	161	247213	138	295
973	085	405	725	533	538	712	346	696	336	732	206	176	604	155	301
833	373	407	902	755	770	337	363	698	371	768	239	273	685	157	310
933	391	416	194162	872	774	337	225184	711	376	781	240	309	243026	167	311
970	174072	438	455	925	795	339	372	720	831	797	339	323	249375	138	315
101015	443	444	474	943	334	217023	674	722	449	329	366	341	906	196	342
139	453	352	533	936	933	053	755	741	508	332	401	509	912	197	350
136	494	326	546	208002	977	064	313	814	520	334	427	533	935	199	373
243	713	165075	723	316	211014	033	931	342	530	994	462	601	951	213	374
379	175153	144	906	423	098	202	226054	930	531	995	527	680	955	220	375
102067	164	178	195357	429	125	306	167	969	595	235010	533	703	964	234	333
106	254	442	334	445	361	363	219	978	619	042	620	377	965	231	334
115	317	506	566	475	330	499	323	230054	652	033	679	903	969	309	397
143	325	706	660	554	579	542	446	115	655	109	713	951	974	334	404
131	504	332	704	533	600	639	575	118	657	139	725	241033	931	335	416
410	507	335	353	626	622	640	703	119	661	168	320	046	250009	361	427
499	523	922	196043	632	720	696	797	169	666	179	367	116	024	364	435
569	176042	186174	130	363	333	749	313	135	716	192	364	120	031	366	441
577	052	175	176	207032	942	361	324	213	771	227	933	122	034	331	443
578	219	214	449	131	212151	973	227111	256	737	296	970	154	046	394	469
587	316	233	555	241	313	213165	117	239	335	297	238003	193	101	414	499
591	443	700	197142	276	369	207	171	291	930	324	012	232	113	424	501
592	937	376	271	233	330	231	133	320	233003	417	095	280	157	447	503
596	959	187250	305	233	394	234	297	323	115	427	129	303	179	451	509
602	177044	332	345	336	420	420	347	413	116	474	157	340	261	496	514
637	221	376	361	409	447	443	417	570	151	497	175	474	267	507	513
630	397	479	563	421	473	471	425	579	154	499	177	319	292	512	530
704	173003	183133	705	423	496	493	444	536	155	512	347	532	297	533	533
334	275	259	922	490	565	497	564	592	133	567	400	534	303	542	252570
163070	276	390	243	511	795	690	627	633	264	622	410	605	333	537	536

(Dalszy ciąg na str. 11).

252588	253013	253398	253835	254164	254431	254686	254887	255134	255353	255696	255933	256192	256435	686	256933
593	033	404	846	168	441	692	897	138	359	689	938	198	444	641	831
616	034	411	854	169	447	700	909	139	361	690	943	199	445	650	837
624	037	416	865	194	449	701	914	143	366	709	947	205	446	656	841
623	046	418	877	198	451	724	917	146	377	711	948	213	449	658	844
652	047	419	880	203	453	727	918	164	391	714	955	227	450	659	847
668	052	423	882	206	474	732	920	167	397	715	958	247	451	661	873
680	055	437	910	209	486	739	921	173	403	731	959	253	458	666	876
684	056	442	911	213	497	744	922	184	436	735	962	256	461	668	883
688	069	457	914	216	498	745	923	193	445	741	963	272	471	669	891
698	074	476	923	225	499	747	935	200	456	745	964	285	474	674	901
703	100	479	924	230	505	748	944	201	459	746	963	290	476	675	906
706	111	488	929	234	514	753	948	214	460	748	256001	292	477	677	909
711	126	508	942	244	515	759	950	229	404	752	004	295	489	682	910
729	134	512	945	245	524	760	952	235	466	760	020	298	494	691	914
735	148	523	958	250	530	762	963	236	477	763	030	305	495	692	939
737	177	536	961	259	538	767	974	242	478	771	046	315	502	693	940
739	189	548	965	260	550	781	975	252	480	773	056	323	507	699	950
740	203	583	984	270	563	796	976	260	483	813	057	332	516	702	955
741	210	648	999	273	566	798	977	268	484	817	058	349	535	706	961
771	217	681	254002	282	573	799	990	271	489	819	066	353	546	715	962
774	218	682	007	283	576	805	991	272	490	826	068	356	547	721	
778	220	683	009	287	588	807	992	277	509	842	086	363	549	722	
793	241	684	012	293	604	813	995	288	534	845	087	370	551	734	
812	257	694	018	308	605	814	996	286	537	856	093	372	553	735	
818	273	703	023	316	607	817	255010	287	546	861	102	382	568	741	
844	276	711	030	317	608	818	016	291	547	868	109	385	580	759	
854	287	712	038	327	610	823	023	293	578	874	112	391	588	763	
862	310	722	041	335	611	824	030	297	588	873	117	393	594	765	
916	323	726	054	347	614	834	032	303	595	879	119	394	595	771	
947	338	730	065	348	626	836	033	304	597	888	121	397	602	778	
964	339	746	074	374	631	843	040	305	616	892	123	400	603	784	
976	341	753	098	379	634	850	049	312	622	895	147	402	607	788	
987	345	758	100	383	637	855	069	322	624	897	150	410	608	793	
991	347	776	112	390	651	864	073	323	625	909	162	411	615	800	
258000	350	780	117	396	653	869	074	326	639	914	164	414	623	812	
002	357	788	123	413	670	872	080	327	641	917	171	413	624	818	
003	374	794	141	422	671	874	090	328	642	918	179	420	627	825	
009	386	795	142	423	672	883	092	330	664	923	180	433	628	826	
012	392	805	152	433	683	885	117	342	666	926	184	434	635	827	

ODDZIAŁ II-gi.

111606	126874	136237	141001	145073	148718	151953	155647	158831	160003	161401	163415	165785	169349	170078	170603
116093	876	343	062	146091	149027	992	725	873	010	434	454	799	399	082	627
153	891	674	084	101	090	152144	773	878	050	447	457	354	420	087	633
119533	127116	682	098	234	131	218	801	831	062	493	476	360	445	092	637
620	170	702	223	233	143	239	825	890	079	641	543	313	443	107	639
120695	290	712	421	396	190	356	156109	957	120	718	562	322	473	109	705
861	474	749	437	730	429	357	114	953	134	903	574	349	517	126	731
122176	566	774	539	842	453	433	133	963	199	906	605	371	534	133	732
505	128133	779	694	853	620	434	239	159034	240	944	611	166023	539	154	735
606	671	793	851	950	634	516	417	072	261	966	727	123	545	136	746
707	774	811	934	147102	677	669	630	076	273	937	753	371	555	137	751
123033	129032	826	142151	109	631	670	891	090	279	162005	753	332	579	205	753
251	155	335	137	131	750	743	397	092	322	007	760	333	537	232	754
419	200	377	373	219	804	774	393	130	339	135	770	525	607	251	755
712	595	137037	437	363	306	335	969	133	390	204	774	603	621	253	759
722	713	207	477	337	904	953	157043	179	394	230	943	776	671	277	761
124242	733	237	609	437	906	153015	126	211	400	296	937	167057	632	293	763
314	735	327	633	436	150043	047	253	215	403	350	164026	543	636	301	766
333	890	464	647	526	247	036	301	235	434	426	041	637	639	310	779
666	916	672	751	560	295	093	373	244	465	434	033	711	694	324	732
774	932	764	302	673	305	120	547	245	473	443	034	329	734	331	733
953	953	791	344	690	410	164	561	267	514	456	253	163032	753	333	735
125074	976	914	143144	707	443	230	632	270	519	594	275	253	763	337	807
149	130007	133033	147	744	469	344	665	271	522	642	439	353	766	349	815
291	009	107	296	350	565	452	693	272	531	656	515	169111	769	374	823
331	047	647	329	913	574	553	703	296	540	666	536	114	301	335	837
430	072	713	520	951	593	610	737	303	566	675	541	117	316	336	840
533	341	331	570	143033	594	731	322	334	632	630	542	150	326	337	849
339	131021	955	751	033	636	792	330	432	742	639	597	151	336	403	376
945	064	139003	144229	107	637	970	917	451	751	713	746	174	333	421	900
963	531	126	323	129	657	154009	924	452	770	731	342	177	367	431	901
126019	132001	670	361	153	791	027	153009	455	346	734	363	196	379	432	914
020	437	373	331	213	300	100	039	433	369	769	937	199	330	441	916
021	995	973	522	224	354	119	043	491	900	775	973	204	337	444	931
022	133025	140003	556	231	963	193	091	504	915	344	165023	222	310	472	945
023	211	131	723	346	151017	410	339	523	921	359	037	224	317	475	930
031	393	226	742	362	132	439	393	540	161022	941	097	232	325	435	965
041	424	332	746	370	140	545	419	553	035	945	099	241	349	437	933
065	312	526	791	371	177	690	451	603	133	952	104	242	350	499	937
152	331	617	794	333	220	920	471	653	141	163025	174	252	365	510	975
164	134199	672	335	339	273	953	490	693	149	027	132	254	363	513	976
202	551	693	352	390	294	959	502	711	133	079	135	255	397	533	932
209	569	916	399	415	295	972	525	759	279	030	203	290	390	553	994
295	135075	933	145103	413	427	155037	529	793	231	159	231	303	393	570	171007
303	437	939	143	423	573	131	549	323	236	177	369	310	393	571	014
421	320	940	261	513	596	342	710	343	313	360	491	324	393	532	019
320	355	141001	306	520	640	526	761	923	315	362	674	336	447	534	025
333	935	015	352	641	655	527	323	973	363	363	750	337	454	599	034
351	136190	060	943	652	302	579	325	933	334	403	763	339	470	602	060

(Dalszy ciąg na str. 12).

171070	171277	171492	171605	171698	171778	171861	172028	172138	172248	172363	172487	172605	172691	172802	172901
080	279	496	626	699	779	868	030	145	255	366	490	610	692	808	902
093	287	500	633	700	780	877	032	149	272	373	495	612	694	809	903
110	315	508	644	703	783	853	033	151	280	380	498	619	710	811	908
127	318	509	645	704	784	853	034	156	283	391	507	620	711	825	909
128	340	510	647	706	788	903	035	157	293	395	508	631	712	835	910
139	346	513	649	707	789	907	043	158	300	399	517	632	732	837	911
196	349	514	650	708	791	921	045	159	308	426	519	642	734	839	912
208	350	517	659	710	798	927	048	162	312	432	521	646	733	841	914
207	371	532	661	725	802	934	051	175	317	436	518	647	741	843	917
216	389	557	662	733	813	936	058	184	323	446	529	648	764	846	920
219	394	567	664	738	816	939	067	197	328	448	541	650	777	848	923
220	405	570	666	740	824	962	089	199	335	450	556	662	780	854	926
232	415	571	672	759	831	970	099	203	336	459	557	666	788	855	932
237	469	585	675	760	840	984	104	204	337	465	559	669	790	856	
250	472	994	684	767	842	986	106	210	338	470	569	671	795	866	
251	476	595	685	771	848	992	119	216	355	477	575	672	796	867	
252	479	596	696	775	854	172000	123	239	357	490	586	677	800	875	
254	484	597	697	777	856	017	133	242	362	484	595	687	801	878	

NA CZAS POSTU

POLECA

K. WOLSKI

Łódź, Konstytucyjna № 8 róg Zachodniej

TELEFONU 19-87.

KAWIOR Astrachański grubo ziarnisty, Amurski Wiślany rb. 2 za f.

RYBY Łosoś, Węgorz, Sigi i inne wędzone. Jesiotr solony.

Marynaty rybne.

Sędzice Królewskie, Pocztowe, Uliki. Sery krajowe i zagraniczne.

Firma egzystuje od 1901 roku.

Filii nie posiadam.

541

Wybór skład do marynaty.

Miejsce smiełankowe i solone. Oliwa Niojska.

SKŁAD PAPIERU MARYA STRZELECKA

Łódź, Zielona № 15. — Telefonu 23-32.

Poleca wielki wybór ksiąg buchalteryjnych, papierów na rozmaitych i materiałów piśmiennych. Kalki płócienne i papierowe. **Papiery światłoczułe.** 403

Odnaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

dypłomowanej aczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczennic w każdym czasie. **Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady.** Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania.

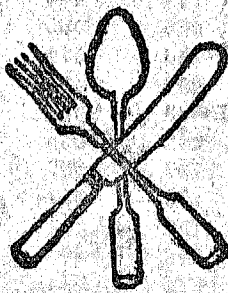
Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54

Bardzo ważne! 1) Aparat opatentowany do poszu kiwania metali w ziemi jako to: złota, srebra miedzi i t. p. — 2) Aparat do poszukiwania źródeł wody. Uwaga: Z powodu wyjazdu sprzedaż odbywać się będzie do kwietnia r. b. Osoby, mające zamiar nabyć jeden z powyższych aparatów, proszone są zwracać się do **J. Komorowskiego, Łódź, Piotrkowska № 182.** 606

Do sprzedania

prasa śrubowa (Spindelpresse) w dobrym stanie, fabryki J. C. Hauboldt w Chemnitzach 140x100 centymetrów, 4 filary po 60 milimetrów grubości, największa wysokość do napełnienia 163 centymetr, z 4 kołami pasowymi t. j. do przysrubowania i odsrubowania. Wiadomość: Grodziska Fabryka Tektury Antoni Hordliczka, Grodzisk, stacja dr. Z. W. W. 537

Zzółkły plater za pomocą nowego preparatu p. nazwą „Argolina”



każdy może nie tylko oczyścić, ale momentalnie na długi czas posrebrzyć. Cena fl. 50 kop. Sprzedaż w składach aptecznych. — Reprezentant na Królestwo i Cesarstwo. — Dom Handlowy

D. BACHRACH, 475
Warszawa, Solna 4. — Telefonu 15-20.

Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92).

poleca nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodowości z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospodynie, towarzyski, pielęgnarki, szwaczki, buchalterki, korespondentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu. Świadczenia posiadają chlubne. 134

OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE PIĘKNIE WYKONYWA 4419

Pracownia Stanisławy
Króci dobry, robota solidna
Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

Zawiadomienie. 610

Niniejszem mamy honor podać do wiadomości Sz. Odbiorców naszych, iż z dniem 1 marca r. b. cena

MYDŁA NAFCIANEGO

wynalazku Dr. A. Gołowajga z powodu podrożenia surowych materiałów zostaje podniesiona o 1 (jedną) kop. na pudełku.

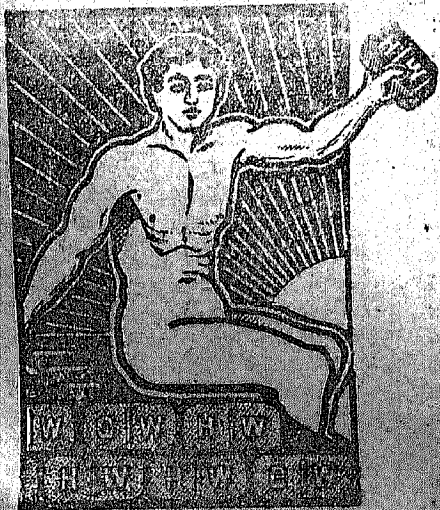
Łódzka Fabryka Mydła Nafcianego w Radogoszczu

Zgierska 158, tel. 18-98.

Hurtowa sprzedaż: **F. Giugla,** Południowa 28, tel. 8-17.

Ostrzegamy przed kupnem falsyfikatów niszczących bieliznę!!!

Recepty za dobrane towary tylko w oryginalnym opakowaniu.



160 BRYKIET

kosztuje bez zmiany przez całą zimę z dostawą do kuchni 100 sztuk

z najlepszego węgla górnoszląskiego!

Telefon 17-09.

Skład węgla „DRZEWO” ulica Przejazd 21 i 80a. Telefonu 17-09 i 28-60.